**Nr. 105.** **Wtorek, 9 Maja 1893.** **Rok 83.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

**Prenumerata** z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

**„Tygodnik Ilustrowany"** dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 maja b. r. nadać najmiłościwiej starszemu radcy skarbowemu i dyrektorowi powiat. dyrekcyi skarbu we Lwowie, Władysławowi M o s c h o w i, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

---

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 kwietnia b. r. najmiłościwiej zezwolić, aby wypowiedzianem zostało Najwyższe uznanie najwyższej Radzie sanitarnej za jej gorliwe i skuteczne współdziałanie przy przygotowaniach, podjętych dla powstrzymania i stłumienia epidemii cholery w roku 1892, następnie kierownictwu związkowemu austryackiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża za okazaną przy tej samej sposobności gotowość do gorliwego popierania cywilnego zarządu sanitarnego, niemniej za faktyczne dostarczenie przyrządów dla zwalczenia epidemii.

W uznaniu zasłużonej z tego samego powodu działalności Jego ces. i król. Apostolska Mość wyżej wymienionem Najwyższem postanowieniem raczył dalej nadać najmiłościwiej następujące najwyższe wyszczególnienia:

stan szlachecki z uwolnieniem od taksy:

radcy ministeryalnemu i referentowi sanitarnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Emanuelowi K u s y ' e m u i prezydentowi miasta Krakowa, adwokatowi krajowemu dr. Feliksowi S z l a c h t o w s k i e m u;

order Korony Żelaznej III klasy z uwolnieniem od taksy:

radcy Namiestnictwa i krajowemu referentowi sanitarnemu dr. Józefowi M e r u n o w i c z o w i we Lwowie;

krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa:

burmistrzowi w Przemyślu dr. Aleksandrowi D w o r s k i e m u, fizykowi miejskiemu w Krakowie dr. Janowi B u s z k o w i i lekarzowi powiatowemu klasy II we Lwowie dr. Antoniemu K r o k i e w i c z o w i;

złoty krzyż zasługi z koroną:

dr. Józefowi K o w n a c k i e m u w Wieliczce;

złoty krzyż zasługi:

naczelnikowi gminy w Zwierzyńcu Ludwikowi S w o l k i e n i o w i;

wreszcie srebrny krzyż zasługi z koroną:

naczelnikom gmin: Józefowi B a r a n o w i w Zakliczynie, Jakimowi O n y s z c z u k o w i w Szydłowcach i Markowi O l e j n i k o w i w Załuczu.

---

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało ukwalifikowanego wachmistrza żandarmeryi Michała P a s i e k ę, kancelistą w XI klasie rangi.

---

### E d y k t.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że komisya rewizyjno-ambulacyjna wraz z rozprawą ekspropryacyjną dla projektowanej przez protokołowaną firmę „Cukrownia w Tłumaczu Guminski, Volter i spółka" kolei konnej od fabryki cukru w Tłumaczu przez gminę Gruszkę do granicy gminy Jezierzany, odbędzie się w gminie Tłumacz w dniu 30 maja 1893 zaś w gminie Gruszka w dniu 31 maja 1893.

Wykazy gruntów, zająć się mających wyłożone będą wraz z odnośnymi planami stosownie do §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Tłumaczu i Gruszce przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w ciągu powyższych 14 dni w c. k. Starostwie w Tłumaczu lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 8 maja.*

W sobotę o godzinie 3 po południu rozstrzygnął się ostatecznie w parlamencie niemieckim los przedłożenia wojskowego, które przez całe miesiące utrzymywało w nadzwyczajnem naprężeniu wszystkie umysły. Do ostatniej chwili spodziewano się, że przecie może powiedzie się z pomocą kompromisu załatwić rzecz całą w taki sposób, iż rząd związkowy nie będziej potrzebował uciekać się do tak radykalnego środka, jak rozwiązanie parlamentu i rozpisywanie nowych wyborów. Nadzieja ta okazała się złudną.... Po przyjęciu wniosku o zamknięcie trwającej cztery dni dyskusyi, w ciągu której wszystkie stronnictwa określiły swe stanowisko w obec przedłożenia rządowego i wniosku pośredniczącego p. Huenego, przystąpił parlament w uroczystym nastroju do głosowania. Najpierw odrzucono wszystkimi głosami przeciw głosom partyi konserwatywnej i cząstki frakcyi nowokonserwatywnych przedłożenie wojskowe w formie pierwotnej, a natępnie 210 głosami przeciw 162 głosom wniosek p. Huenego, co do którego w ostatniej jeszcze chwili oświadczył kanclerz hr. Caprivi, że „honor i bezpieczeństwo państwa niemieckiego" wymagają nieodzownie uchwalenia tegoż wniosku, zapewniającego rządowi przynajmniej część żądań, zawartych w właściwym projekcie wojskowym.

Po ogłoszeniu rezultatu głosowania powstał kanclerz Caprivi i odczytał dekret cesarski rozwiązujący parlament.

Akcya parlamentarna, która doprowadziła do rozwiązania Izby była niezwykłą i stwierdziła, że w Berlinie bardzo poważnie zapatrują się na przyszłość. Nie było prawie dotychczas przykładu, aby wśród ogólnej ciszy pokojowej pierwszy minister wielkiego mocarstwa w podobnym tonie mówił o szansach wojny, jak mówić czuł się zniewolonym generał Caprivi. Bez ogródek wskazywał on na Rossyę i Francyę jako państwa zaczepne, z któremi cesarstwo niemieckie prędzej lub później będzie zmuszone stoczyć krwawe, rozpaczliwe zapasy. W ponurych barwach malował kanclerz okropności, zagrażające prowincyom wschodnim królestwa Pruskiego [illegible] z inwazyi rossyjskiej i wykazywał w słowach dosadnych niebezpieczeństwo okupacyi Alzacyi i Lotaryngii przez wojska francuskie. „Honor i bezpieczeństwo cesarstwa — powiedział on — zostałyby niezawodnie narażone na szwank, gdyby armia niemiecka nie była tyle silną, iżby niedało się, w razie grożącego napadu, przenieść natychmiast wojny na terytoryum nieprzyjacielskie, zgnieść przeciwnika lub zmusić go do rozbrojenia."

---

79)

# JESTEM.

## POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Wkrótce ona pierwsza dała hasło do pożegnania.

— Teraz odejdź już.... — przemówiła z cicha.

I żegnali się w milczeniu, oboje smutni, ale zrezygnowani, silni duchem.

Tylko pani Domirska łkała półgłosem.

U progu Jadwiga zatrzymała jeszcze Augusta.

— Tylko proszę nie smucić się i nie tęsknić — rzekła — proszę pamiętać, że w sprawie naszej rozstrzygać ma serce wraz z sumieniem — a czyż takiego sędziego lękać się można?...

Orecki smutnie skinął głową.

— Twoje serce — ozwał się — czuję to — nie należy do mnie.... inaczej...

— Inaczej co? — przerwała Jadwiga — czy sądzisz, że poszłabym kiedykolwiek za głosem serca, wbrew głosowi sumienia? A gdybym nawet poszła, czy przypuszczasz, że wówczas byłabym zdolną być dla ciebie długo tem, czem jestem dzisiaj, czem mnie twoja wyobraźnia czyni pod wpływem wrażenia? Jestem przekonana, że dla ludzi rzeczywiście wyższych, dla ludzi, w których duszy pali się iskra Boża talentu, nie zdoła być dźwignią i źródłem stałego natchnienia kobieta, która postępuje wbrew głosowi sumienia i obowiązku. Prędzej czy później nastąpiłby przesyt i rozczarowanie — zabójstwo talentu. A ja pragnę, aby talent twój żył, aby jaśniał coraz bardziej, aby sięgnął po doskonałość prawdziwą.... pragnienie to, ta wiara jest mojem szczęściem!...

Wymówiła to z tak głębokiem uczuciem, którego widocznie pohamować nie mogła, że Orecki ogarnięty znowu jego płomieniem, pochwycił ją za rękę i pochylając się ku niej:

— Więc powiedz — szepnął — powiedz czem ja jestem dla ciebie?... Powiedz, abym żył tem słowem, przez te dni tęsknoty....

Ona wahała się chwilę. A potem nagle:

— Powiem! — rzekła z mocą. — Nie zataję nic, bo i pocóż mam taić?... Ja kocham twój talent, w który wierzę, kocham myśl twoją, artystycznie natchnioną, kocham twoją duszę, która mi się zdaje piękna i szlachetna; kocham najlepszą cząstkę twojej istoty!... I niech to słowo będzie już dziś między nami ostatniem....

Usunęła się i znikła, wchodząc do pokoju matki.

---

XIV.

Przez kilka dni następnych August nie opuszczał swojej pracowni. Jeszcze nigdy nie czuł się tak pomyślnie usposobionym, jeszcze nigdy rezultat pracy nie zdawał mu się tak dobrze odpowiadać jego własnym wymaganiom. Był roztęskniony i smutny, ale sama ta tęsknota zbliżała go niejako jeszcze bardziej do Jadwigi. Rozważał każde jej słowo, a to, co w chwili rozdrażnienia zdawało mu się zbyt subtelnem i rafinowanem rezonowaniem, na co się nieraz oburzał jako na dowód zbyt zimnej rozwagi, teraz było mu zupełnie jasnem. Pojmował całą głębokość jej słów, z których widniało czyste i silne uczucie, wpatrywał się całą siłą wzroku w jej duszę, zachwycał się jej pięknością, hartował jej mocą, — w samotności i oddaleniu poznawał ją i oceniał coraz lepiej. Z myślą o niej i z nią razem pracował.

Tak minął tydzień cały, w ciągu którego Orecki nie tylko wynagrodził to, co wówczas w rozdrażnieniu popsuł w swym obrazie, ale znacznie naprzód posunął się w robocie.

— Gdy ona przyjdzie — myślał — niech już zastanie arcydzieło swoje w ogólnym przynajmniej zarysie....

Były chwile, iż nie przypuszczał, aby Jadwiga, przyszedłszy wedle swej obietnicy, do jego pracowni, mogła wydać wyrok, któryby ich na zawsze rozdzielił.

— Tu, na tym obrazie, zobaczy ona — szeptał — przekona się, czem jest dla mnie; wszak to jej dzieło ten obraz....

Na wielkiem płótnie rzucony był szeroki krajobraz wiejski. Świt letniego poranku. W dole jeszcze mglisto; w górze coraz bardziej zwycięzka walka promiennych świateł wschodzącego słońca, ku któremu, miedzą, wijącą się wśród zbóż dojrzewających, od strony wsi, majaczącej w oddali, dążyła postać niewieścia. Wychodziła z mgły i mroków a szła ku światłu, z twarzą rozjaśnioną, z podniesionemi oczyma, pełnemi zachwytu. Ubrana po wiejsku, z sierpem na ramieniu, miała w swej postaci, traktowanej z wielką siłą realizmu, coś dziwnie poetycznego; zdawała się unosić, pociągana ku różowym promieniom słonecznym. Słońce mówiło już: Jestem! a ona ku tej świadomości świetlanej dążyła śmiało. Rysy jej, to żywy portret Jadwigi, oddane tem wierniej, że teraz wśród tęsknoty, odbijały się one najpiękniejszym swym wyrazem w duszy Augusta. Z rozkoszą malował te rysy, — zdawało mu się, że jest z nią i przy niej, im plastyczniej, im wyraźniej wychodziła jej postać w obrazie. Widział ją przed sobą doskonale i doskonale malował, chwytając pamięcią i sercem ten właśnie jej wyraz, który miał najwięcej prawdy i uroku. To też ta część płótna najbardziej była wykończoną — reszta tonęła jeszcze w mglistych konturach, ale całość tchnęła głębokiem a wiernem odczuciem przyrody, która do widza przemawiała już z tych zarysów całą siłą prawdy a zarazem poezyi.

Najprostszą drogą i zwykłymi środkami dążył August do osiągnięcia celu — wymarzonej doskonałości. Brał to, co mu było najbliższe. Żadnych efektów wielkich, ani nagromadzenia postaci; żadnych chmur, skał i złomów.... jak drwił Warsz.

Ze wspomnień dzieciństwa i późniejszych rosnowieckich wspomnień brał, co mu najbardziej przemówiło do duszy, a co było w swej prostocie najsilniejsze: Ziemia, dysząca urodzajną siłą, w najbujniejszym swym rozkwicie, okryta dojrzewającem zbożem, które miało wynagrodzić stokrotnie żmudną pracę człowieka, — ziemia, tchnąca życiem i po nocy pogodnej czekająca na ożywczy promień słońca, który zdaleka, różowy, przybywał, aby spłoszyć mgłę lekką, białą, snującą się w dole i wypić z kłosów i kwiatów krople czystej rosy. — I nic na całym obrazie, prócz tej walki świateł i mroku — walki spokojnej i cichej — prócz tego bujnego życia ziemi, kłosów i kwiatów polnych i oprócz tej jedynej ludzkiej postaci, która, pierwsza pracownica z sierpem na ramieniu, spieszyła, aby z tego życia przyrody pierwszy zebrać plon, — a zachwycona pięknością widoku, przystanęła, witając wschód słońca zachwytem duszy dziewiczej....

To wszystko widz odczuć musi i zrozumieć — myślał August — musi odczuć woń tych pól i kwiecia, całą siłę żyjącej przyrody, musi odetchnąć upajającem powietrzem tego poranku, musi zachwycić się tą postacią.... tą ukochaną moją, jedyną, najdroższą!...

I malował z zapałem, czując, że mu pierś rozszerza się uczuciem i jakąś słodką tęsknotą, której ukojenia spodziewał się niebawem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Adam Krechowiecki.*

Argumenta kanclerza atoli nie potrafiły usposobić przychylniej dla przedłożenia wojskowego przeciwników powiększenia sił zbrojnych. Z centrum, najsilniejszego w parlamencie stronnictwa głosowało zaledwo jedenastu za wnioskiem p. Huenego, pomimo, iż ów poseł zajmował dotychczas w swem stronnictwie bardzo wybitne i wpływowe stanowisko.

Należało przypuszczać, iż w centrum p. Huene i jego przyjaciel hr. Ballestrem potrafią silniejszy około siebie zgromadzić zastęp a to tem bardziej, że i poważne organa prasy katolickiej zaznaczały w ostatnich czasach konieczność porozumienia z rządem w kwestyi reorganizacyi armii. Sądzono też powszechnie, że i względy ogólne polityczne skłonią centrum do pewnych ustępstw. Niedawne wybory uzupełniające wykazały brak karności w obozie tego stronnictwa i wprowadziły do parlamentu żywioły, dla stronnictwa widocznie nie bardzo pożądane, skoro wybrany w miejsce zmarłego Reichenspergera, w okręgu Olpe, redaktor Fussangel, pomimo czynionych zabiegów, do frakcyi nie został przyjęty. Istnieje również obawa, niewątpliwie uzasadniona, że podczas nowych wyborów objawy niekarności mogą się powtórzyć.

Nadto centrum żadnego nie ma powodu życzenia sobie zmiany rządu; jakkolwiek bowiem rząd obecny nie zdecydował się na przeprowadzenie projektu ustawy szkolnej hr. Zedlitza, faktycznie polityki szkolnej nie zmienił, a stopniowo w drodze rozporządzeń ministeryalnych wprowadza do organizacyi szkolnej główne zasady projektu hr. Zedlitza, dążące do nadania szkole charakteru chrześciańskiego.

Względy, jakimi kierowało się centrum przy głosowaniu, nie były widocznie przekonowającymi dla idącego zazwyczaj zgodnie ze stronnictwem katolickiem Koła polskiego, to bowiem oświadczyło się solidarnie za wnioskiem Huenego. Stanowisko Koła polskiego określił dobitnie poseł dr. Komierowski. Zaznaczył on, że kanclerz dowiódł w sposób niepozostawiający żadnej wątpliwości, iż ludność polska zamieszkująca dzielnice najwięcej ku Rossyi wysunięte, potrzebuje silnej obrony, Koło też byłoby bardzo zadowolone gdyby z pomocą głosów tej frakcyi rząd otrzymał powiększenie sił zbrojnych. Polacy zresztą i w tym wypadku trzymają się maksymy, iż należy dać cesarzowi, co jest cesarskiego.

Rozpisanie nowych wyborów nie pozostanie oczywiście bez wpływu na prace Sejmu pruskiego i spowoduje może odroczenie [illegible] obrad tego ciała. Landraci bowiem i burmistrzowie otrzymają natychmiast rozkaz zarządzenia odpowiednich środków, aby wybory w przeciągu przepisanego terminu dokonane być mogły, a w obec tego wielu posłów sejmowych, którzy piastują powyższe urzędy, zmuszeni będą Berlin opuścić. A innym także posłom trudno będzie zachować się biernie w obec kampanii przedwyborczej, to też niezawodnie pospieszą oni do swych okręgów, skutkiem czego w Izbie sejmowej może łatwo zabraknąć kompletu do powzięcia prawomocnych uchwał.

# Sprawy sejmowe.

*(Działalność Rady szkolnej krajowej na polu szkół średnich).*

(§) W bieżącym roku ogłosiła Rada szkolna krajowa drukiem obszrne sprawozdanie o stanie gal. szkół średnich w roku szkolnym 1891/92, które to sprawozdanie przedłożył Wydział krajowy Sejmowi, zaś Sejm przydzielił je komisyi szkolnej do załatwienia. Przedmiot ten oddała komisya do referatu posłowi Wojciechowi hr. Dzieduszyckiemu, który opracował obszerne sprawozdanie, wyrażające zupełne uznanie Radzie szkolnej krajowej za jej działalność i starania około rozwoju szkół średnich. Odnośne sprawozdanie komisyi szkolnej znajduje się na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego, dla tego podajemy je w całej osnowie. Komisya pisze:

Rada szkolna krajowa nie rozstrzelając swoich sił na usiłowania około zmiany istniejącego systemu szkół realnych i gimnazyalnych, usiłuje ten system o ile możności ulepszyć i działa w tej mierze w sposób godny uznania.

W obec tego, że daje się uczuć brak dotkliwy sił nauczycielskich i że liczba kandydatów na nauczycieli szkół gimnazyalnych i realnych pomiejsza się z rokiem każdym, zachodzi obawa, że nie będzie można w przyszłości mnożących się posad nauczycielskich obsadzić, a ilość uczniów w wielu równoległych oddziałach musi przekraczać liczbę pięćdziesięciu. Rada szkolna usiłuje grożące mu złemu zapobiedz, ułatwiając suplentom gimnazyalnym przygotowywanie się do egzaminu nauczycielskiego, zmniejszając ilość godzin siedmiu a dając urlop jednemu zastępcy nauczyciela

JE. Pan Namiestnik zaprosił kilku członków komisyi egzaminacyjnej krakowskiej i lwowskiej na poufną naradę co do zmian, jakie zajść winny przy egzaminach nauczycielskich. Po wysłuchaniu zdania zaproszonych i obydwu komisyj egzaminacyjnych, zgodziła się Rada szkolna krajowa na to, aby:

I. Zastąpiono przy [illegible] zadanie domowe z pedag[illegible] i dydaktyki egzaminem ust[illegible]ym z tych przedmiotów, przy którymby profesor Uniwersytetu był egzaminatorem i aby kandydat stanu nauczycielskiego miał oprócz tego przed krajowym inspektorem szkół zdać egzamin, co do praktycznych przepisów szkolnych.

II. Aby liczbę robót klauzurowych pomniejszono, i aby komisye egzaminacyjne mogły przyznawać kandydatom ulgi na podstawie elaboratów, robionych w ciągu studyów po seminaryach i laboratoryach.

Uchwały te zostały przedłożone Ministerstwu wyznań i oświecenia, a skoro zostaną zatwierdzone, staną się rzetelną ulgą dla kandydatów stanu nauczycielskiego, ułatwiając znakomicie egzamin, a dadzą równocześnie rękojmię tego, że nauczyciel będzie lepiej niż dotąd znał rzeczy, bez których jest niepodobieństwem dobre spełnienie jego zaszczytnego zadania w praktyce.

Jednak nie same tylko trudności, które egzamin nauczycielski przedstawia są powodem tego, że ilość egzaminowanych nauczycieli jest zbyt małą, że zastępcy muszą w wielkiej liczbie ich miejsca zajmować. Na to aby stan nauczycieli szkół średnich wywierał atrakcyę na liczniejszy zastęp zdolniejszej młodzieży, którаby się nie cofała przed trudnością egzaminów, trzeba nietylko polepszyć dotychczasowy byt materyalny nauczycieli, ale także wszelkimi środkami wzmagać u nauczycieli szkół średnich zamiłowanie do nauki swojej i własne poczucie naukowej godności, które stan nauczycielski pewnym urokiem otoczy. Rada szkolna krajowa starała się też usilnie o podniesienie naukowego ducha w gronie nauczycielskiem. W tym celu starała się dla dwóch profesorów gimnazyalnych o stypendya na podróż do Włoch i Grecyi, chociaż niestety tylko dla jednego z nich takie stypendyum otrzymała, a zażądała dla autorów trzech rozpraw ogłoszonych w programach na rok 1893 nagrody po 100 zł., sama zaś wyraziła swoje uznanie pięciu innym autorom takichże rozpraw.

Komisya szkolna może tylko przyklasnąć wszystkim rozporządzeniom, które zmniejszając formalistykę przy egzaminach do stanu nauczycielskiego, dają rękojmię, że jasne a swobodne przyswojenie sobie przedmiotów nauki będzie warunkiem otrzymania kwalifikacyi, a nie wątpi przez chwilę, że Uniwersytety będą dążyły zgodnie z Radą szkolną krajową do celu, aby nauczyciel gimnazyalny i szkół realnych znał przedewszystkiem materyę i ducha przedmiotu, do którego otrzyma kwalifikacyę, pozostawiając późniejszym studyom i własnej ochocie zapoznanie się z kwestyami formalnemi, czysto spornemi lub drobnemi, i z bibliografią źródeł, której potrzeba okazuje się dopiero po zwyciężeniu przedmiotu, w chwili podjęcia samoistnej naukowej pracy — i aby posiadał niezbędne, a ze wszystkiego może najważniejsze zasady pedagogii i dydaktyki, bez których nauczyciel powołaniu swojemu zadość uczynić nie może, a na które dotąd [illegible] dostatecznej uwagi nie zwrócono. Dopiero w ten sposób otrzymamy pewność, że lenistwo nie doprowadzi niektórych nauczycieli do tego, iż posiadając wiedzę przedewszystkiem formalną, zechcą przy nauczaniu kłaść także nacisk na formalną stronę nauki, wbrew duchowi nowego kierunku, obranego przez Radę szkolną krajową, a zasługującego na największe uznanie.

Celem ułatwienia szkolnej nauki podjęła się Rada szkolna krajowa nadzwyczaj ważnego i trudnego zadania zastąpienia dawnych książek nowemi, a nowe książki szkolne, dotychczas wydane, różnią się bardzo korzystnie od dawnych, podając zupełniejszą istotnie wiedzę w formie skróconej, a bardziej zrozumiałej i bardziej dla młodego wieku dostępnej. Uznając wielkie trudności, jakie przedstawia wygotowanie podręczników dla nauki historyi, musi komisya szkolna wyrazić swoją radość z tego powodu, że i w tej mierze uczyniono początek, a nadzieję, że powita niedługo nowe podręczniki dla historyi wieków średnich i nowożytnych, różniące się od dawnych nietylko pod względem dydaktycznym, ale także co do swojego ducha, a zwracające przytem główną uwagę na te wypadki dziejowe, które naszą młodzież przedewszystkiem obchodzić powinny. Niemniej cieszy się komisya szkolna tem, że podręczniki dotychczasowe dla nauki religii zostaną zastąpione nowymi podręcznikami, których treść powinna zasady wiary tem silniej u młodzieży ugruntować, że uczyni je składową i najważniejszą częścią całokształtu wiedzy, nabytej w szkołach.

Komisya szkolna sympatyzuje także gorąco z usiłowaniami Rady szkolnej krajowej, mającemi na celu zastąpić dotychczasową metodę nauczania języków, metodą mniej formalną a żywotniejszą. Poznanie żywego ducha literatury ojczystej, biegłe władanie językiem niemieckim i zapoznanie się ze znakomitymi pisarzami starożytności, a nie filologiczna nauka gramatyki, powinny być celem, do którego szkolnictwo nasze średnie ma dążyć.

Poprawa metod nauczania przedstawia nietylko tę korzyść, że umożliwia nabycie rzetelniejszej nauki; komisya szkolna ma nadzieję, że da się także tym sposobem dopiąć ulgi dla uczniów, którzy bywają nieraz przeciążeni nauką. Uczeń gimnazyalny musi przywyknąć do spełnienia ciężkich a codziennych obowiązków, które go potem w całem życiu czekają, musi jednak używać tej swobody, i żyć w tych warunkach fizycznego i moralnego rozwoju, bez których nie może wyrastać nowe pokolenie zdrowe a pełne młodocianych ideałów, chęci i odwagi do życia.

Na to, aby młodzież nasza wyrosła na zacnych i użytecznych obywateli kraju, potrzeba koniecznie, aby się nie tylko w szkole, ale także poza szkołą znajdowała w otoczeniu odpowiedniem. Komisya szkolna przeto, ubolewając nad tem, że budynki szkolne są dotąd w wielu miejscach zbyt ciasne i nie-[illegible] swojemu przeznaczeniu, wyraża podziękowanie tym gminom, których ofiarność przyczyniła się do pomnożenia przyrządów szkolnych, albo do rozszerzenia szkolnych lokalności, a spodziewa się, że Rząd przystąpi wreszcie do urządzenia budynków szkolnych w pierwszem gimnazyum krakowskiem. Równocześnie musi wyrazić swoje uznanie dla Rady szkolnej krajowej za nacisk położony na ćwiczenia gimnastyczne i zabawy młodzieży, będące konieczną częścią wychowania, bez którego wszelkie nauczanie bywa marnem a nawet szkodliwem, a cieszy się zapowiedzią tego, że Rada szkolna krajowa zamierza rozciągnąć nadzór ścisły nad pomieszkaniem i sposobem życia mło-

---

1)

# Stanowisko kobiety
## w Stanach Zjednoczonych.

Na podstawie pism znanego pisarza francuskiego i podróżnika, p. C. de Varigny, mieliśmy już sposobność w szeregu artykułów przedstawić czytelnikom wiele szczegółów o stanowisku kobiety w Stanach Zjednoczonych. Stanowisko to, tak odrębne od tego, które kobieta w Europie zajmuje, niewyczerpanem może być źródłem studyów. Europejska kobieta często zazdrości swojej koleżance z za morza swobody, której ta ostatnia, będąc panną, używa, ale w zamian, Amerykanka zazdrościć może naszym kobietom swobody i niezależności, które one nabywają, wychodząc za mąż. Dla amerykanki, z dniem ślubu, kończy się wszystko. Kobieta zamężna w Ameryce, staje się w całem znaczeniu tego słowa westalką ogniska domowego, a trzeba przyznać, że nie musi jej być miłą ta abdykacya, po całym szeregu lat zabawy, flirtu i swobodnej niezależności. To też coraz częściej się zdarza, że amerykanki za Europejczyków za mąż wychodzą.

Rzeczywiście, nie ma na świecie całym miejsca, w któremby kobiety tak wielką rolę grały, jak w Ameryce. Jest ona tam panią i wszechwładną królową; nikt jej nie pilnuje, ona jest pod opieką ogółu. Jeden podróżny opowiada, że razu pewnego, siedząc w tramwayu w New-Yorku, ujrzał wchodzącą młodą pannę, która nic nie mówiąc, impertynencko mierzyć go wzrokiem poczęła. Ow podróżny zrozumiał, że powinien jej miejsca ustąpić, gdyż tramwaj był przepełniony; wstał więc, a młoda panna, nie skinąwszy nawet głową na podziękowanie, zasiadła wygodnie, podczas gdy on z wielkiem trudem, trzymając się pasów, stał przez cały czas przejazdu. Na stacyi wstała najspokojniej i zabierała się do odejścia; nagle, starszy jakiś człowiek przywołał ją, mówiąc, że czegoś zapomniała.... Młoda panna zwróciła się żywo. „Zapomniała pani podziękować temu panu!“ — rzekł starzec....

I tak zawsze się dzieje. Kobieta w Ameryce pierwszą jest wszędzie, zabiera najlepsze miejsca, narzuca się gwałtem, rządzi, króluje, wymaga ciągłych hołdów i szacunku bez granic. Młoda panienka, której u nas nie puścilibyśmy na krok bez bony lub towarzyszki, podróżuje w Ameryce bez żadnej obawy, pewna, że każdy spotkany mężczyzna zaopiekuje się nią z całą troskliwością i uszanowaniem.

W ostatnich czasach jednak przejawiać się począł wpływ europejski, szczególniej co do stanowiska kobiety zamężnej. Być może, że zatrze to nieco charakter oryginalny tego narodu; w każdym jednak razie, kobiety na tem nie stracą, a panny zostaną tem, czem są dzisiaj, przedstawiając ów typ oryginalny, nienaśladowany.

Przywiązania do kraju darmo w nich szukać; są to kosmopolitki, większe od Angielek, których wszędzie pełno po całym świecie. Europa pociąga je i imponuje swojem intelektualnem i artystycznem wykształceniem, historycznemi pamiątkami, i stosunkową taniością życia w porównaniu z Ameryką. Tym, co żyli długi czas, od urodzenia prawie w Ameryce, gdzie nic do wyobraźni nie przemawia, gdzie przeszłość bardzo niedaleko sięga, gdzie życie drogie, a czas znaczy pieniądz, nie może nie podobać się nasze życie, pełne artystycznych rozkoszy i wrażeń, nasze muzea, galerye, pomniki i wspomnienia, które one wywołują, wielkie miasta, w których każdy kamień stanowi historyczną pamiątkę.

Parę lat temu, czekało w audyencyonalnym salonie cesarzowej niemieckiej, kilka pań nie znających się wzajemnie, a należących do najlepszego towarzystwa. Przejeżdżając przez Berlin, panie te prosiły o audyencyę przez swoich ambasadorów. Chwile mijały, a cesarzowa się nie pokazywała. Wtedy jedna z pań zbliżyła się do swojej sąsiadki, mówiąc, że ponieważ jest amerykanką i nie zna się jeszcze dobrze na zwyczajach dworskich, więc nie wie jak sobie ma tłómaczyć, że cesarzowa każe na siebie czekać tak długo. Zapytana odpowiedziała z uśmiechem, że także jest amerykanką wydaną za pewnego magnata austryackiego. Inne, słysząc tę rozmowę, zbliżyły się i wyszło na jaw, że wszystkie są ze wschodnich stanów nowej Anglii.

Fakt powyższy stwierdza to, co nadmieniliśmy powyżej, że amerykanki chętnie za europejczyków za mąż wychodzą, wracając tym sposobem do starej swej ojczyzny, w której dziadowie ich się urodzili.

Pociąg, jaki Europa wywiera na Amerykanów, a szczególniej na Amerykanki, nie od dziś datuje, co stwierdzić się postaramy kilkoma przykładami z życia zaczerpniętymi, które świadczą o silnej, upartej woli Amerykanów, o pragnieniu wywyższenia się i zamiłowaniu pieniędzy, co wszystko stanowi charakterystyczną cechę tego narodu.

Dnia 4 kwietnia 1878, Elżbieta Patterson, rozwiedziona małżonka Hieronima Bonaparte, ex-króla westfalskiego, zmarła, mając dziewięćdziesiąt trzy lata. Piękność jej, złośliwy dowcip, niezasłużona niedola i wypadki, w które wmięszaną została, zapewniają jej miejsce w historyi tych czasów.

Urodzona w Baltimore, 6 lutego 1785, Elżbieta Patterson rozpoczęła życie wśród nadzwyczaj pomyślnych okoliczności. Już kiedy miała lat piętnaście, uroda jej zabłysnęła daleko po za granicami małego miasta stanu Maryland. Ojciec jej, zręczny i uczciwy przemysłowiec, zajmował pierwsze miejsce pomiędzy innymi przemysłowcami w Baltimore. Miała lat ośmnaście, kiedy w 1803 r. Hieronim Bonaparte, brat pierwszego konsula przyjechał zwiedzić New-York i został zaproszony do Baltimore. Tam, na wyścigach na jego cześć wydanych, spotkał Elżbietę Patterson i zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Był młody, zakochany i opromieniony aureolą sławy, przywiązaną do nazwiska Bonaparte. W trzy miesiące później ślub cywilny odbył się w obecności francuskiego konsula, a pobłogosławiony w kościele przez biskupa w Baltimore.

Wiadomo, że związek ten, nie uznany przez cesarza, został brutalnie zerwany i Hieromin, zaślubił w 1807 r. księżniczkę Fryderykę Würtemberską. Wiadomo także, z jaką energią i uporem Elżbieta Patterson broniła praw swoich i syna swego, Hieronima Napoleona. Zmuszona ustąpić wobec wszech potężnej władzy swego szwagra, opuszczona przez męża, tonęła we łzach lub unosiła się gniewem.

Ofiara polityki i interesu państwa, pozostawszy bez tytułów i znaczenia w Baltimore, Elżbieta Patterson poddać się musiała, lecz nie zrezygnowała nigdy. Zawiedziona w marzeniach o miłości i sławie, przeniosła na swego syna wszystkie swoje ambicye. Hieronim miał za sobą nazwisko swego ojca i przyszłość; nadejść musi dzień — tak sądziła matka — w którym zmienny los zwróci jej wszystko co straciła, w którym syn, odda jej wszystko to, co zabrał ojciec, posłuszny woli swego brata, cesarza. Przez całych dwadzieścia pięć lat upajała się tą nadzieją, uważnem okiem śledząc wypadki, których widownią była Europa. Zdala, lecz z niespokojną a baczną uwagą patrzyła na potęgę cesarstwa, na bajeczne niemal tryumfy, a nareszcie na upadek.

(Dalszy ciąg nastąpi).

dzieży. Potrzeba aby społeczeństwo zdało sobie stanowczo sprawę z tego, że szkodzi tylko własnej przyszłości, jeżeli coraz liczniejszą młodzież prze do nauki, pozostawiając ją potem w ciągu lat szkolnych bez nieustannej opieki, a narażając ich tem samem na najzgubniejsze moralne i fizyczne zboczenia.

Uczęszczanie do gimnazyów i szkół realnych jest rzeczą pożyteczną tylko dla tej młodzieży, której uzdolnienie może ręczyć za to, że nauka wyda u niej dobre owoce. Nauka, będąca wyłącznie środkiem do zdobycia wyższych stanowisk w życiu, mija się ze swoim celem i musi zawodzić większą część uczniów, jeśli nie posiadają potrzebnego uzdolnienia i nie nabędą zamiłowania do nauki; a nierozsądek rodziców, pragnących koniecznie, aby ich dzieci przeszły przez szkoły średnie, chociaż nie posiadają potrzebnych naukowych zdolności, może tylko tym dzieciom pod każdym względem zaszkodzić. Dlatego komisya szkolna podziela w zupełności pragnienie Rady szkolnej krajowej, aby się ilość uczni, uczęszczających do gimnazyów, nie powiększała zbyt jednostronnie, ze szkodą istotnego postępu w nauce, tak, jak to w ubiegłych latach bywało, i aby się młodzież garnęła w większej liczbie do szkół zawodowych i wydziałowych; a cieszy się z tego, że pewien zwrot w tej mierze daje się już dostrzegać, cieszy się niemniej tem, że rozpowszechnia się u rodziców przekonanie, iż sprawiedliwa klasyfikacya nie jest dowodem pedanteryi, tylko jest przeciwnie dowodem prawdziwej życzliwości władz szkolnych dla młodzieży.

Liczba uczniów po poszczególnych gimnazyach naszych bywa dotąd zbyt wielką, i staje się utrudzeniem dla nauki. Wobec tego musi komisya szkolna z radością powitać wiadomość o powstaniu nowych gimnazyów, a względnie nowych klas paralelnych, a mianowicie: gimnazyów w Podgórzu, w Buczaczu i V gimnazyum we Lwowie, z językiem wykładowym polskim, a II-go gimnazyum w Kołomyi, i czwartej klasy paralelnej przy gimnazyum w Przemyślu, z językiem wykładowym ruskim. Komisya szkolna ma nadzieję, że nowe instytuty nie staną się zachętą do tego, aby się ilość uczni gimnazyalnych w ogóle po nad miarę pomnożyła, a umożliwią tylko lepszy rozdział tych uczniów pomiędzy mniej odtąd przepełnione gimnazya. Przy tej sposobności należy się zaznaczyć, że średnia szkoła Jezuitów w Chyrowie otrzymała prawo szkoły publicznej dla pięciu klas, co jest rzeczą już i z tego względu godną uznania, że w ten sposób powstało gimnazyum choć niezupełne, w którem wychowanie uczniów stoi pod zupełnym nadzorem nauczycieli.

Komisya szkolna kończy swe sprawozdanie wnioskiem, aby Sejm przyjął sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej, o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1891—1892 do wiadomości, a nadto proponuje rezolucyę, wzywającą Rząd, aby powiększył płacę nauczycieli szkół średnich i otworzył dla nich możność awansu, dającego zasługującym coraz lepsze utrzymanie i stanowisko.

---

*(Sprawozdanie komisyi administracyjnej o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego).*

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia znajduje się sprawozdanie komisyi administracyjnej o czynnościach departamentu sanitarnego Wydziału krajowego.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu, że tok czynności departamentu tego jest prawidłowy, stan szpitali mimo znanego przepełnienia zadowalniający, kontrola Wydziału krajowego zupełnie dostateczna, a w razie potrzeby tak dalece szczegółowa, że n. p. sam szef departamentu w roku ubiegłym zwiedzał szpital kulparkowski aż jedenaście razy.

Z uznaniem podnosi komisya najenergiczniejszą działalność Wydziału krajowego w sprawie ochrony kraju przed grożącą zewsząd cholerą azyatycką; zrobiono też wszystko co należało, co można było.

Komisya podnosi następnie, że wielkie nieporządki w szpitalu w Krakowie usunięto; komisye sejmowe wytykały słusznie w sprawozdaniach zbyt wielkie w szpitalu tym wydatki, wykrycia nieprawidłowości dokonał ostatecznie wysłany przez Wydział krajowy urzędnik administracyjny, nie doszła bowiem wpierw niestety żadna relacya od czynników do tego w pierwszym rzędzie powołanych, ani od Komitetu administracyjnego

W szpitalach prowincyonalnych jest także postęp, w kilku wprowadzono usługę zakonną, wszędzie rezultaty jak najlepsze. W pewnym pojedynczym wypadku Wydział krajowy zezwolił na sprowadzenie Siostr Miłosierdzia pod warunkiem, żeby zmiana ta nie wpłynęła na konieczność podwyższenia taksy leczenia. Komisya bardzo wysoko ceni oszczędność, jednak w tej kwestyi jasno zaznacza, że tak gorąco pragnie zaprowadzenia usługi zakonnej w szpitalach, iż zachęca Wydział krajowy do zezwolenia na znaczne nawet jednorazowe wydatki, tem bardziej, iż wprowadzenie zakonnic do szpitala w ostatecznym rezultacie to zawsze oszczędność. Zdaniem komisyi jest obowiązkiem kraju dbać, z wysiłkiem nawet, o moralność w szpitalach; dawniejszy typ, ginący już na szczęście, szpitali, w których gospodarował wstrętny często liwerant, nie był chlubą naszą. Komisya wyraża nadzieję, że Wydział krajowy użyje wszystkich przysługujących mu środków, by w każdym szpitalu były zakonnice.

Wydatki na cele zdrowia publicznego w roku 1891 doszły niemal do miliona złotych; niewątpliwie bardzo to dużo na kraj nasz, Wydział krajowy niejednokrotnie poważnie zastanawiał się nad oszczędnością. Komisya wyraża nadzieję, że Wydział krajowy starać się będzie, by wydatki nie rosły nad miarę, a nadto poczyni kroki, aby Rząd centralny w uznaniu wyjątkowego położenia kraju naszego i w konsekwencyi zwiększonych pod względem sanitarnym wymagań bardzo znacznie powiększył z funduszów państwowych łożone kwoty na cele sanitarne w Galicyi i znaczniejsze żądania popierał osobnemi subwencyami.

---

## Ks. Ferdynand bułgarski w podróży.

Kwestya, czy książę Ferdynad z młodą swoją małżonką powróci z podróży poślubnej do kraju na Konstantynopol, została już wyświetlona. Książę przybędzie dzisiaj 8 b. m. do Rjeki, ztamtąd koleją żelazną przez Zagrzeb wyjedzie do Osieka, następnie Dunajem do Sistowy, zkąd uda się do Sofii.

Bułgarskie źródła oficyalne zaprzeczają jakoby książę Ferdynand zamierzał pierwotnie wracać do Sofii przez stolicę turecką i przedstawić się tam sułtanowi; natomiast prasa rossyjska rozpisuje się nad rzekomym sukcesem dyplomacyi rossyjskiej, która zdołała przeszkodzić przyjęciu „uzurpatora" w pałacu sułtańskim. Prawdopodobniejszą wydaje się wersya bułgarska. Ks. Ferdynand nie byłby wcale powziął zamiaru zwiedzenia Konstantynopola, gdyby nie był otrzymał z góry przyrzeczenia, że będzie przyjęty przez sułtana. Gdyby zaś sułtan dał był takie przyrzeczenie, prawdopodobnie ambasador p. Nelidow nie byłby zdołał skłonić go do złamania danego słowa. Zdaje się przeto, że zamiar powrotu przez Konstantynopol nie istniał wcale i że więc rzekomy sukces dyplomacyi rossyjskiej jest prostym wymysłem. O wycieczce ks. Ferdynanda nad Bosfor doniosły też pierwotnie tylko takie dzienniki, które nie pozostają w żadnych stosunkach z rządem bułgarskim.

Trudno też było dopatrzeć się politycznego celu zjawienia się księcia Ferdynanda w Konstantynopolu. Przyjęcie ze strony sułtana w danych okolicznościach byłoby prostym aktem grzeczności, ale nie załatwiałoby kwestyi uznania księcia. I tak wiadomo, że sułtan osobiście sprzyja księciu Ferdynandowi, i że nie z osobistej niechęci, lecz jedynie dlatego odmawia mu swego uroczystego zatwierdzenia, ponieważ czuje się krępowany owym artykułem traktatu berlińskiego, który wymaga zgody wszystkich wielkich mocarstw na wybór księcia Bułgaryi, a więc, według pewnej interpretacyi, dostarcza Rossyi prawa wstrzymania swem *veto* zatwierdzenia, całkiem zresztą legalnego wyboru ks. Ferdynanda. Pod tym względem recepcya księcia u sułtana nie byłaby w niczem zmieniła stosunku Wys. Porty do Bułgaryi. Dlatego zapewne ma racyę sofijska *Swoboda*, oświadczając, że książę nigdy nie myślał jechać do Konstantynopola, i że tam stanie dopiero wtedy — gdy go sułtan zaprosi.

---

# KRONIKA

*Lwów, 8 maja.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Opulsko w pow. sokalskim na budowę cerkwi zapomogi w kwocie 200 zł.

— **Recepcya** wczorajsza u PP. Namiestnikowstwa hr. K. Badenich, zgromadziła w wielkiej sali pałacu namiestnikowskiego świetną reprezentacyę stolicy naszej i całego kraju. O godzinie 10 przybył ze świtą Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salvator, powitany dźwiękami hymnu ludowego. Najdostojniejszy Arcyksiążę zaszczycił wiele osób Sobie przedstawionych uprzejmą rozmową. W licznem gronie dostojników i posłów sejmowych, którzy przybyli niemal w komplecie z JE. Marszałkiem krajowym ks. Eustachym Sanguszką na czele, widzieliśmy JE. dr. Leona Bilińskiego, Prezydenta kolei państwowych.

— **JE. Leon Biliński**, Prezydent kolei państwowych, przybył wczoraj osobnym pociągiem o godzinie pół do 3 do Lwowa, w towarzystwie kierownika dyrekcyi ruchu we Lwowie, p. Alfreda Sulimy Deymy i starszego inspektora, p. Kniaziołuckiego. Na dworcu kolejowym oczekiwali JE. Prezydenta szefowie poszczególnych oddziałów dyrekcyi ruchu z p. Elsnerem na czele. Obecni byli także profesorowie Uniwersytetu pp.: Starzyński i Głąbiński. JE. Prezydent Biliński zamieszkał w hotelu „Imperial".

— **Przybyli** do naszego miasta: P. Michał Chyliński, redaktor *Czasu*; zaszczytnie znany powieściopisarz, Maryan Gawalewicz; szef znanej i zasłużonej firmy wydawniczej warszawskiej, p. Robert Wolff.

— **Wotywne nabożeństwo** w myśl ślubów Króla Jana Kazimierza celebrował wczoraj ks. arcybiskup Morawski. Kazanie wygłosił O. Bakanowski. W nabożeństwie wzięli udział posłowie sejmowi, reprezentacya miejska, profesorowie Uniwersytetu, Politechniki, deputacye Stowarzyszeń i liczna publiczność, która przepełniła kościół. Straż honorową utrzymywała straż ochotnicza ogniowa.

Po kazaniu zbierał kaznodzieja datki na rzecz okna wotywnego w archikatedrze lwowskiej.

— **Akt wyboru** prezydenta i pierwszego wiceprezydenta miasta Lwowa, w myśl przepisu §. 36 ordynacyi wyborczej dla miasta Lwowa, odbędzie się we środę, d. 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Stacya ratunkowa** we Lwowie, rozpoczęła dzisiaj swoją działalność. Towarzystwo ratunkowe lwowskie ogłosiło przy tej sposobności odezwę do mieszkańców miasta, w której zaznacza, że celem Towarzystwa jest bezpłatne niesienie pomocy lekarskiej we dnie i w nocy w nagłych przypadkach, które bądź to na ulicy, bądź w mieszkaniach się wydarzą, oraz pospieszna pomoc lekarska na wypadek większych katastrof, n. p. pożarów lub katastrof kolejowych i t. d., dalej przewożenie chorych skaleczonych, lub też chorobami zaraźliwemi dotkniętych, i t. p., do szpitalów publicznych.

Pierwsza pomoc wykonana roztropnie według prawideł antyseptyki, ułatwia niezmiernie dalsze leczenie. Przewożenie chorych, dotkniętych chorobami zakaźnemi, w wozach na ten cel umyślnie zbudowanych i dających się łatwo odrazić, zapobiega rozszerzaniu się tychże chorób za pośrednictwem dziś używanej dorożki. Jeżeli ostatecznie w wielkiem mieście wydarzy się jakaś katastrofa, większy pożar, natenczas narażone jest zdrowie tych, którzy bezpośrednio byli świadkami nieszczęścia, nadto jeszcze i tych, którzy bądź to ze swego urzędu, bądź też z własnej szlachetnej woli nieśli pomoc. Tym wszystkim Towarzystwo udziela pomocy, wysełając na miejsce wypadku silniejszy i odpowiednio zaopatrzony oddział lekarzy wraz ze służbą pomocniczą. Stanowczo wykluczonem jest jednak stałe leczenie chorych.

Ażeby osiągnąć wskazany cel, musi Towarzystwo doznać poparcia w szerokich kołach obywatelskich naszego grodu i kraju, gdyż urządzenie takiej służby bezustannej wymaga znacznych ofiar pieniężnych. W końcu odezwy zwraca się Towarzystwo do mieszkańców z prośbą o liczne przystąpienie do Towarzystwa.

— **Wydział publicystyczny,** utworzony w marcu b. r. w myśl regulaminu organizacyjnego Wystawy krajowej, by ułatwiać dyrekcyi Wystawy znoszenie się z ogółem i aby „być czynnikiem, łączącym Wystawę z szerszą publicznością w kraju i poza krajem", zebrał się wczoraj pod przewodnictwem prezesa swego, dra Ludwika Kubali, na zwyczajne miesięczne posiedzenie. Na posiedzeniu tem przyjął wydział z wielkiem uznaniem do wiadomości przedłożone przez referenta p. Liberata Zajączkowskiego, sprawozdanie z dotychczasowych prac ściślejszego organu wydziału, którym jest wybrane z jego łona biuro prasowe, i przeprowadził dyskusyę nad szeregiem spraw i kwestyj, tyczących się Wystawy, a wchodzących w zakres działania wydziału. Omawiano między innemi sprawę utworzenia sekcyi wydziału publicystycznego w Krakowie; załatwienie tej sprawy pozostawiono członkom wydziału, zamieszkującym w Krakowie, a o zajęcie się nią uproszono obecnego na posiedzeniu redaktora *Czasu* i wiceprezesa wydziału, p. Michała Chylińskiego.

— **Towarzystwo strzeleckie** odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem prezesa p. Michała Michalskiego. Sekretarz, p. Edmund Riedl, odczytał sprawozdanie, które stwierdza, że Towarzystwo rozwija się świetnie, o czem świadczy przedewszystkiem znakomity wzrost liczby członków. W roku 1890 liczyło Towarzystwo członków około 50, obecnie zaś liczy 141. Wydział starał się przedewszystkiem rozbudzić życie na wewnątrz, a równocześnie przy każdej sposobności zaznaczyć żywotność na zewnątrz. Oprócz zwykłych piątkowych zebrań towarzyskich, urządzono opłatek i święcone, oraz kilka uczt na cześć zasłużonych członków Towarzystwa. W strzelaniach (królewskiem, popisowem i tradycyjnem) wzięło udział 246 członków, a strzałów padło razem 7005.

W ubiegłym roku gościło Towarzystwo w swoich murach uczestników Zjazdu Sokołów polskich. W wykonaniu uchwał walnych zgromadzeń, zajmował się wydział także wydaniem monografii Towarzystwa, zaprowadzeniem szkoły strzelania i założeniem własnego skarbca. Napisanie monografii Towarzystwa poruczono dr. Czołowskiemu. Szkoła strzelania zostanie w niedługim czasie otwarta, a sprawa założenia własnego skarbca, dzięki ofiarności członka Towarzystwa, p. J. Wczelaka, w najbliższym czasie zostanie pomyślnie załatwiona.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości, udzielając wydziałowi absolutoryum.

Następnie uchwalono zmianę premii królewskiej. Dotychczas król otrzymywał 150 zł. jako premię, był jednakże obowiązany wydać dla członków Towarzystwa ucztę. Było to rzeczą bardzo kosztowną i wielu członków nie brało z tego powodu udziału w strzelaniu królewskiem. Otóż, na wniosek wydziału, uchwaliło walne zgromadzenie znieść ową premię 150 zł., a natomiast urządzić ucztę królewską kosztem Towarzystwa.

W dalszym ciągu zmieniono także regulamin strzelania do tarczy. Na premie przeznaczono 80 zł. i podzielono je na 4 klasy, zaprowadzając równocześnie odznaki honorowe.

Przy wyborze uzupełniającym do wydziału wybrani zostali ponownie pp.: St. Ciuchciński, Edmund Riedl, Karol Glanz i Fr. Głodziński; zaś do komisyi rewizyjnej weszli pp.: J. Schayer, Fr. Mozer i Wincenty Rawski. W końcu, na wniosek p. Walichiewicza, wybrano komisyę, złożoną z 5 członków, którzy mają się zająć rewizyą statutu. Wnioski swoje ma przedłożyć komisya wydziałowi, a sprawa ta będzie ostatecznie załawiona na następnem walnem zgromadzeniu. Do komisyi tej weszli pp.: Karol Winiarz, Ohle, Bieniedzki, Lerski i wnioskodawca.

— **Posiedzenie naukowe** Towarzystwa przyrodników im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 9 b. m. w sali Instytutu chemicznego. Porządek dzienny: 1. Dr. B. Dybowski: Z biologii kukułek. 2. Drobne komunikacye.

— **W sali Domu Narodnego** odbędzie się jutro, dnia 9 b. m. wieczór muzykalno-deklamacyjny, urządzony przez ruskie Towarzystwo „Muza", przy współudziale p. Pawlików-Nowakowskiej, oraz panien M. Baczyńskiej i G. Werbickiej, tudzież członków polskiego Towarzystwa spiewackiego „Lutnia".

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Feliks Dybuś, budowniczy, w 57 roku życia. Zmarły znany był w szerokich kołach naszego miasta jako nadzwyczaj ruchliwy i energiczny przedsiębiorca budowniczy, któremu Lwów zawdzięcza cały szereg nowych ładnych domów.

Józef Landsdorf Bocheński, właściciel dóbr ziemskich, w 62 roku życia.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Feliksa Dybusia, złożyła rodzina Signiów 10 zł. dla nieuleczalnych św. Józefa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Gerson Blatt, rodem z Jarosławia, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Ślub.** Dnia 11 b. m. odbędzie się w Krakowie w kaplicy ks. kardynała Dunajewskiego ślub dr. Ignacego Rosnera, współredaktora *Czasu*, syna Antoniego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, z panną Zofią Estreicherówną-Rozborską, córką bibliotekarza i znakomitego bibliografa.

— **Krajowa szkoła garncarska** w Kołomyi dnia 6 czerwca b. r. otwiera kurs praktyczny dla robotników-strycharzy, ażeby fabrykom dren, dachówek i cegielniom dostarczyć zawodowo przysposobionych robotników. Praktykanci na kursie tym uczyć się będą: a) Składania masy do wyrobu cegły, dren i dachówek zwykłych (karpiówek), z glin tłustych z dodaniem materyałów chudzących, jak: glin piasczystych, muliku i piasku miałkiego; b) wyrabiania dren i cegły przy użyciu maszyn ręcznych, a dachówek zwykłych przy użyciu form ręcznych żelaznych; c) wkładania wyżej wymienionych wyrobów do pieca i wypalania ich. Ażeby praktykanci naukę zawodową na kursie tym z możliwie największym pożytkiem dla swej fabryki odbyć mogli, pożądanem jest, by naukę praktyczną odbyli przy użyciu materyałów istniejącej lub mającej powstać fabryki. W tym celu należy przesłać do szkoły garncarskiej w Kołomyi po jednym korcu gliny tłustej, piasczystej, muliku i piasku — słowem wszystkich tych materyałów, których fabryka zamierza użyć do swych wyrobów. Kandydat na kurs praktyczny ma się wykazać poświadczeniem, że jest czeladnikiem garncarskim lub robotnikiem cegielni, fabryki dren lub dachówek. Nauka odbywa się bezpłatnie i stosownie do uzdolnienia kandydata trwa krócej lub dłużej, nie więcej jednak jak 4 tygodnie. Utrzymanie (pomieszkanie i wikt), należy do stron interesowanych. Zgłoszenia na kurs wymieniony należy adresować do dyrekcyi kraj. Szkoły garncarskiej w Kołomyi.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 8 maja b. r. Barometr opada.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 6 maja do 12 w południe dnia 8 maja b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły mierny (4), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (73 procent wilgotności względnej); opad deszcz ze śniegiem, wysokość opadu 5·9 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +7,6°C., najwyższa +13,6°C. wczoraj po południu, najniższa +3,0°C. w sobotę w nocy.

Wczoraj rano i po południu padał deszcz, dziś rano zaczęło się wypogadzać.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Sycylii; zwyżka 790 do 785 mm. w półn. Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765 mm.

Prognoza na dobę 9 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południ.-wschodni, co do siły mierny (3—4); średnia temperatura doby pozostanie około +10°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 75 proc.; opad, deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Z Żywca** nam donoszą: Dnia 29 kwietnia b. r. urządziło grono znajomych i przyjaciół ucztę pożegnalną dla odjeżdżającego z Żywca pensyonowanego starosty pana Benedykta Biernackiego.

W uczcie tej, która w serdecznym i wesołym nastroju przeciągnęła się do późnej nocy, wzięło udział liczne towarzystwo, dając tem samem wyraz sympatyi i wysokiego szacunku, jaki ustępujący pan starosta podczas kilkoletniego swego pobytu w Żywcu — swoją niczem niewzruszoną prawością charakteru i ze wszechmiar sumiennem i sprawiedliwem wykonywaniem obowiązków służbowych, jakoteż swą rzadką pracowitością — na tak trudnem stanowisku, zaskarbić sobie zdołał.

— **Pożar.** W nocy z 2 na 3 pożar na przedmieściu m. Sambora „Blich“ zniszczył trzy budynki mieszkalne wartości 4610 zł., oraz towary wartości 4250 zł. W ogniu straciło życie dwoje dzieci izraelickich. Do stłumienia pożaru, który zagrażał w wysokim stopniu pobliskim budynkom rządowym, przyczyniła się wielce energiczna pomoc żołnierzy 77 pułku piechoty, stojącego załogą w Samborze.

— **Wspólna podróż do Chicago**, urządzona staraniem dolno-austryackiego Związku przemysłowego w Wiedniu, wyruszy z Wiednia 1 czerwca r. b. Wedle ogłoszonego programu, staną uczestnicy podróży 3 czerwca w Londynie, 10 czerwca w Nowym Jorku, poczem przez Filadelfię i Waszyngton, po zwiedzeniu osobliwości tego miasta odbędą podróż do Chicago, gdzie staną 13 czerwca i zabawią do 20 czerwca. Dnia 21, 22 i 23 czerwca urządzone będą wycieczki do spadów Niagary i innych miejscowości, poczem przez Albany odjadą podróżni do Nowego Jorku i tam zatrzymają się do 30 czerwca, w którym to czasie odbędą także wycieczkę do Bostonu. Dnia 1 lipca nastąpi powrót statkiem parowym do Southampton, gdzie uczestnicy staną 7 lipca. Tu rozwiązuje się towarzystwo i każdy podróżny odjeżdża wedle własnej woli do domu.

Koszta podróży obliczono na 846 zł. W cenie tej objęte są: podróż koleją II klasą w Europie, I klasą tak koleją jak też okrętem w Ameryce. Obiady w wagonie bufetowym w czasach dłuższych podróży. Przewóz podróżnych i pakunków między statkami, hotelami i dworcami. Wycieczki powozami po Nowym Jorku, Waszyngtonie i do Niagary, na rzece Lorenzo i do Bostonu. Wstęp dla zwiedzania różnych osobliwości i pomoc doświadczonego przewodnika przez cały czas pobytu w Ameryce Podróżni mają prawo do bezpłatnego przewozu 150 klg. okrętem, w Ameryce 64 klg. koleją. W Europie nie ma wolnego pakunku.

— **Dr. Tanner,** znany bohater wyścigów „głodowych“ zastrzelił się przed kilku dniami w jednym z londyńskich hoteli.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w poniedziałek „Skąpiec“, komedya w 5 aktach Molier'a, przekład J. Narzymskiego. Czwarty gościnny występ pana Wincentego Rapackiego, artysty teatrów warszawskich; jutro, we wtorek po raz pierwszy „Muszkieterzy w konwikcie“, operetka w 3 aktach Verney'a.

**Ze świata sztuki.** Jan Matejko pracuje nad obrazem znacznych rozmiarów: „Śluby Jana Kazimierza“. Dzieło to ma być wysłane na krajową Wystawę we Lwowie. Juliusz Kossak kończy piękne ilustracye do pieśni legionów „Jeszcze Polska nie zginęła“. Każda ze strof tej pieśni otrzymała osobną kompozycyę, godną znakomitego artysty. Ilustracye są zamówieniem jednej z lwowskich firm wydawniczych.

## Guyski.

Sztuka polska poniosła ciężką stratę. Znakomity rzeźbiarz Marcelin Guyski zakończył w sobotę o godzinie 12tej w południe w Krakowie życie, po długiej i ciężkiej piersiowej chorobie, która go już od początku ostatniej zimy do łoża boleści przykuła.

Oto kilka dat biograficznych z życia niepospolitego artysty, skreślonych według *Czasu*.

Guyski urodził się w 1830 r. w Krzywoczyńcach w dawnem województwie kijowskiem, a szkoły ukończył w Niemirowie, w gimnazyum, założonem przez hr. B. Potockiego. W roku 1854 wyjechał do Warszawy dla kształcenia się w rzeźbie, do której od najmłodszych lat życia czuł nieprzeparte powołanie. Po zwalczeniu licznych formalnych trudności wstąpił Guyski do warszawskiej szkoły rysunkowej, gdzie był między innymi uczniem Daniela Zaleskiego. Pierwsze prace Guyskiego oglądać można na fasadzie gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Warszawie, która jest ozdobiona dwiema figurami jego dłuta, przedstawiającemi rolnictwo i żeglugę, tudzież na frontonie hotelu Europejskiego tamże. W roku 1857 wyjechał Guyski za granicę, odwiedził wówczas po raz pierwszy Kraków, gdzie jednak krótko bawił i pospieszył do Włoch. Zwiedziwszy po drodze Wenecyę, Bolonię, Florencyę i Pizę, przybył Guyski do Rzymu, gdzie pod kierunkiem znakomitego rzeźbiarza, Amici, ukończył swoje artystyczne studya.

W Rzymie tworzy Guyski cały szereg popiersi, które mu zjednały rozgłośną tamże sławę. Bardziej znane są biusty Ksawerego Branickiego, Teofila Lenartowicza i dwóch pań Vannutelli. Po kilkuletnim pobycie w Rzymie wyjechał nasz artysta do Paryża, powołany tam przez hr. Branickiego, u którego bawił dłuższy czas na zamku Montrésor. Tam powstały przepyszne popiersia hr. Andrzeja Zamoyskiego, hr. Branickiego i pani Kochańskiej.

W r. 1874 przybył Guyski do Krakowa dla wykonania kilku popiersi, zamówionych u niego przez rodzinę hr. Potockich. Urządziwszy sobie pracownię w dworku Potockich przy ulicy Straszewskiego, przeżył tam ostatnie 20 lat swego życia, wyjeżdżając niekiedy na krótki czas do Włoch, lub latem do Zakopanego. W tym okresie jego artystycznej działalności powstały biusty hr. Arturowej Potockiej, całej rodziny hr. Adamów Potockich, hrabiny Stanisławowej Tarnowskiej, hr. Władysława Branickiego, księżnej Ogińskiej, dzieci ś. p. hr. Zygmunta Krasińskiego, Adama Asnyka, medaliony Manna i ks. Goliana i wiele, wiele innych, których niepodobna wyliczyć w pobieżnej wzmiance.

Ś. p. Guyski brał udział w konkursie na pomnik Mickiewicza, a wykończona przez niego w drobnych rozmiarach postać wielkiego poety, wzbudziła ogólny podziw. Przed rokiem rozpoczął Guyski biust Mickiewicza na wielką skalę, który jest obecnie w gipsie odlany. Ostatnia ta praca jest zarazem najpiękniejszym pomnikiem artystycznej działalności ś. p. Guyskiego. Biust ten, wykonany z miłością i natchnieniem, w stylu szlachetnym i podniosłym, jest dziełem sztuki w całem znaczeniu tego wyrazu. Swej pracy największej rozmiarami „Chrystus bolejący“ nie mógł już Guyski wykończyć.

Bezstronna krytyka wyznaczy Guyskiemu należne mu miejsce w hierarchii europejskiej sztuki XIX stulecia. Był to artysta całą duszą, pełen fantazyi i zapału. Gorący patryota, kochał Polskę, kochał zwłaszcza Ukrainę i bolał nad jej upadkiem i zgnębieniem. Jego natura wykwintna i dlatego drażliwa, odczuwała nad miarę każdy brak słusznego uznania, a każde rozczarowanie towarzyskie lub artystyczne, zamykało go ściślej w nielicznem kole najbliższych przyjaciół, których zjednał sobie prawdziwą delikatnością uczuć i serdecznem ciepłem.

## Sejm krajowy.

*(XV posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu).*

**Lwów,** 8 maja.

(§) J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja o godzinie 11 min. 25 posiedzenie.

Obecnych 89 posłów.

Po raz pierwszy w tej sesyi obecny J. E. dr. Biliński, Prezydent kolei państwowych.

W loży zajął miejsce członek morawskiego Wydziału krajowego p. Fanderlik.

Urlopy otrzymali pp.: Stanisław hr Tarnowski *junior* na 3, J. E. Jan hr. Tarnowski na 2 dni, ks. Adam Sapieha do końca sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, które odesłano do komisyj.

Ogółem wpłynęło dotąd 656 petycyj.

P. Franciszek Jędrzejowicz popierał petycyę gminy Bełzca o zapomogę, z tego tytułu, że będąc położoną na granicy, ponosi wielkie wydatki na szupaśnictwo.

Popierali jeszcze p. Kramarczyk, petycyę gm. Katowice i p. Żardecki petycyę gm. Leżajska o koszt leczenia.

Przystępując do porządku dziennego Izba odesłała do komisyi w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie ustalenia terminu zwoływania Sejmów krajowych, i o fundacyi Stanisława hr. Skarbka.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła z kuryi większej własności b. obwodu brzeżańskiego. Sprawozdawca poseł Chamiec.

Dnia 27 stycznia br. odbył się w Brzeżanach wybór posła na Sejm z kuryi większych posiadłości b. obwodu brzeżańskiego. Na 139 uprawnionych do głosowania, głosowało tylko 79 wyborców. Wydział krajowy przy sprawdzeniu aktów wyborczych unieważnił 16 oddanych głosów jako nielegalnie oddanych. Ważnie głosowało zatem tylko 63 wyborców, absolutna większość wynosi 32 głosów. P. Mieczysław Onyszkiewicz otrzymał 35, zaś p. Kazimierz Rudnicki 28 głosów.

Wydział krajowy wnosi zatem, aby wybór p. Mieczysława Onyszkiewicza uznać za ważny.

Wniosek uchwalono bez dyskusyi.

P. Onyszkiewicz złożył zaraz w ręce ks. Marszałka przyrzeczenie.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi szkolnej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1891/92. Sprawozdawca poseł Wojciech Dzieduszycki.

Komisya wnosi:

1) Sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich galicyjskich w roku szkolnym 1891 — 1892 przyjmuje się do wiadomości.

2) Wzywa się wysoki Rząd, aby powiększył płacę nauczycieli szkół średnich i otworzył dla nich możność awansu dającego zasługującym coraz lepsze utrzymanie i stanowisko.

W dyskusyi zabrał pierwszy głos p. Antoniewicz. Zdaniem mowcy Sejm winien stać na straży interesów rodziców i mowca pozwala sobie zwrócić uwagę na rozporządzenie, którem zniesiona została kwalifikacya; to jest rzecz szkodliwa, odjęto rodzicom możność kontroli nad dzieckiem i dzieci także straciły podnietę do pilnej pracy.

Rodzice skarżą się także słusznie, że stosunek nauczycieli do uczniów zmienił się na niekorzyść.

Dawniej nauczyciel był ojcem ucznia, a teraz on jest wszystkiem innem: prokuratorem, oskarżycielem, sędzią — tylko nie ojcem. Mowca sam stara się być takim ojcem ale prosi o tajemnicę, żeby się Rada szkolna krajowa nie dowiedziała, bo mógłby z tego powodu mieć nieprzyjemności. Również zasada, że cała książka ma być przerobioną jest fałszywa. -- Mniej pojętni uczniowie nie mogą podążyć za nauczycielem.

Także metoda uczenia języka niemieckiego przez konwersacyę jest niedobra — ponieważ i nauczyciele nie mogą ze skutkiem tą metodą uczyć; lepiej gdyby w każdem gimnazyum zaprowadzono wykład jednego przedmiotu w języku niemieckim.

P. Kowalski podnosi, że mamy obowiązek naszą młodzież wychowywać moralnie, wychowywać tak, aby wyrobiła sobie jasne pojęcie o tych pracach cywilizacyjnych, które ją w przyszłości oczekują. Obowiązek ten nakłada na nas nie pisana ustawa, ale wpisana w naszych sercach przez naturę i Boga samego.

Czy ustrój naszych szkół średnich daje możność takiego wychowania? Ustawa żąda *allgemeine Bildung*. Ani na polski, ani na ruski język nie da się dokładnie przetłómaczyć to *Bildung*. Chyba „całokształt wiedzy.“ W naszych szkołach jest pewne zboczenie równowagi między nauką materyalną a tym duchem moralnym, który powinien owiewać prace nauczycieli i uczniów. Mowca wprawdzie powiedzenie jednego z nauczycieli „przypuśćmy, że jest Bóg“ uważa jako *lapsus linguae* ale zawsze jest to dowód zwichniętej harmonii między nauką a wychwaniem.

Przy obecnych ustawach szkolnych należałoby radykalnych użyć środków aby to złe usunąć. Nasi prawodawcy nie mieli i nie mają pojęcia o właściwych potrzebach i wymogach życia narodowego Polaków i Rusinów. Potrzeba koniecznie zwrotu ku prawdziwym źródłom ożywczym, z których czerpiemy siły w rozwoju naszym. Źródłami temi są: wiara i religia. Religia to najlepszy nauczyciel, najlepszy przewodnik młodzieży, ale wykładana być winna przez ludzi prawdziwego poświęcenia, ludzi przejętych ważnością zadania.

Rzućmy wszelkie spory narodowościowe „ty Polak a ja Rusin,“ i skupmy wszelkie nasze usiłowania ku poprawie stosunków szkolnych, bo szkoła to przyszłość nasza, a sprawa wychowania naszej młodzieży winna zajmować wszystkich uczciwych ludzi.

P. Włodz. Kozłowski wyraża wdzięczność Radzie szkolnej krajowej za znaczny postęp widoczny na polu szkolnictwa.

(Ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Następnie podnosi uciążliwość, iż dyrektorowie zbyt obciążeni są czynnościami administracyjnemi i manipulacyjnemi, w skutek czego dyrektor nie może oddać się swemu właściwemu zawodowi. Mianowanie dla tych czynności urzędnika manipulacyjnego za skromnem wynagrodzeniem zaradziłoby złemu.

Mowca podnosi dalej, że na Uniwersytetach często połączone są katedra filozofii z katedrą pedagogii — to nie jest dobrze, wiadomo bowiem, że można być dobrym filozofem, a natomiast kiepskim pedagogiem. W skutek tego dzieje się, że taki nauczyciel zapomina o tem, iż dziecko jest dzieckiem, i że wielu rzeczy od razu zrozumieć nie może. Dla poprawy tych stosunków i uzyskania dobrych pedagogów, radzi mowca, ażeby na wzór pruski zaprowadzono seminaryum pedagogiczne, a to nie tylko na Uniwersytetach ale i przy gimnazyach. Ukończony uczeń Uniwersytetu poświęcający się zawodowi nauczycielskiemu, mógłby w takiem seminaryum uzupełnić swe wykształcenie pedagogiczne.

Mowca wyraża następnie wdzięczność Radzie szkolnej krajowej za opracowanie nowego zarysu planu naukowego dla szkół realnych — mianowicie, że nie dążono do obniżenia szkół realnych do rzędu szkoły fachowej, ale, że zatrzymano dla tych szkół równorzędne ż gimnazyami stanowisko.

Następnie omawiał mowca podręczniki szkolne, przyczem poczynił kilka uwag co do wartości tych podręczników. Podniósł przy tej sposobności fakt, iż w szkołach historya polska nie jest przedmiotem obowiązkowym. Domaga się zatem, ażeby począwszy od 1-szej klasy, jedną godzinę tygodniowo przepisano dla obowiązkowej nauki historyi polskiej.

Wątpliwości podniósł mowca nie dlatego, aby obniżyć zasługi Rady szkolnej krajowej. Przeciwnie, mowca uznaje, że postęp jest znaczny. — wie, że wszystkiego odrazu uczynić nie można; jeżeli jednak dzisiejszy kierownik Rady szkolnej krajowej z równą gorliwością i sprężystością nadal postępować będzie, nie wątpi mowca, że działalność jego przyniesie szkolnictwu wielkie korzyści. *(Brawo).*

Wiceprezydent Rady szkolnej p. Bobrzyński zaznacza, że posłowie przemawiający zgadzają się we wszystkich ogólniejszych pytaniach ze stanowiskiem, które zajmuje Rada szkolna, a które w sprawozdaniu swojem wypowiedziała. Dobra to wróżba dla rozwoju naszego szkolnictwa. W szczegółach wypowiedzieli mowcy kilka uwag, których mowca nie może pominąć.

Mówiąc o kształceniu nauczycieli gimnazyalnych na Uniwersytetach, żądał poseł Kozłowski, ażeby profesorowie Uniwersytetu wykładali całość przedmiotu. Żądanie to niewłaściwe. Uczniowie przychodzący na wydział filozoficzny mają już elementa wiedzy, muszą je pogłębić, muszą poznać umiejętne badanie i źródła, inaczej nie mogliby się sami kształcić. Większy pożytek przyniosą im wykłady pewnych partyj, niż całego przedmiotu, bo mogą być gruntowniejsze i wnikać głębiej w rzecz.

Praktyczne kształcenie nauczycieli zrobiło u nas pewien krok naprzód w roku bieżącym. Przy gimnazyum św. Anny zaprowadziła Rada szkolna praktykę, że uczniom 4-go roku wydziału filozoficznego oddaje naukę jednego przedmiotu w jednej klasie, pod kierownictwem starszego profesora i dyrektora zakładu, i wprowadza ich w ten sposób do praktycznego zawodu.

Krytykował p. Kozłowski podręczniki nowsze, że mało mają ciepła w przedstawieniu przedmiotu. Na to odpowiedzieć należy, że książka szkolna jest tylko środkiem pomocniczym dla nauki i nie może zastąpić nauczyciela. Nauczycielowi pozostawić należy uzupełnienie książki żywem słowem, o ile ono ma oddziałać na uczniów. Książka powinna zawierać tylko materyał faktyczny niezbędny do powtarzania i nauki domowej. Inaczej uczeń uczyłby się wszystkich zwrotów oratorskich zawartych w książce a nauczyciel traciłby indywidualność.

Na naukę historyi polskiej uczęszczają wszyscy uczniowie szkół średnich; podręcznik na klasy niższe ukaże się obecnie, podręcznik Lewickiego na wyższe klasy jest prawie zanadto objektywny i za obszerny. Nowe wydanie będzie skrócone i uwzględni głównie stosunki wewnętrzne.

P. Antoniewicz profesor gimnazyalny poruszył sprawy wewnętrzne „narodu profesorskiego“ jak się wyraził. Czy było to rzeczą właściwą, mowca wątpi, skoro jednak rzecz poruszona, musi jej dotknąć.

Najpierw zarzutu protekcyjności. Mowca stwierdza, że protekcyi w Radzie szkolnej nie dostrzegł nigdy, ale w sferach nauczycielskich utrzymuje się przekonanie, że protekcya coś znaczy.

Mowca przytacza przykłady ustawicznego udawania się o protekcyę. Opinia taka demoralizuje nauczycieli a podkopuje ich na zewnątrz. Skutku protekcya żadna nie odniesie.

P. Antoniewicz skarży się na złe obchodzenie się z suplentami dyrektorów i starszych profesorów. Może gdzieś zdarzy się wyjątek, ale stwierdzić należy, że uczucie koleżeństwa i pomocy wzajemnej wielkie w nauczycielstwie naszem zrobiło postępy. Dowodem tego zjazdy pedagogiczne i konferencye dyrektorów. (*Oklaski i brawa*).

P. Włod. Kozłowski zabrał jeszcze głos, wyjaśniając niektóre szczegóły z poprzedniego swego przemówienia.

(Ks. Marszałek Sanguszko obejmuje przewodnictwo).

Po zamknięciu dyskusyi zabrał głos sprawozdawca p Woj. Dzieduszycki. Podniósł on potrzebę wychowania młodzieży w duchu religijnym i narodowym. O religijne wychowanie młodzieży powinno się samo duchowieństwo starać, ma ono bowiem odpowiedni wpływ zastrzeżony w tym kierunku. Mowca przeszedł następnie do szczegółowego omówienia wartości podręczników szkolnych, poddając je pewnej krytyce.

Wnioski komisyi Izba przyjęła.

Sprawozdanie komisyi administracyjnej o czynnościach V. (sanitarnego) Departamentu Wydziału krajowego. Sprawozdawca poseł Trzecieski.

Komisya wnosi aby sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności departamentu sanitarnego, przyjął Sejm do wiadomości. Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego względem petycyj gmin i obszarów dworskich: Przecław, Podole, Wydów i ośmiu innych w sprawie wyłączenia ich z okręgu c. k. sądu powiatowego w Radomyślu, a przydzielenia do okręgu c. k. sądu powiatowego w Mielcu. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 Nr. 59, Dz. u. p. udziela c. k. Rządowi swoją opinię, że pożytecznie będzie dla dogodności mieszkańców, aby gminy i obszary dworskie: Księżnice, Podleszany i Wola Mielecka, wyłączone zostały z okręgu c. k. sądu pow. w Radomyślu, a przydzielone do okręgu c. k. sądu powiat. w Mielcu. Uchwalono.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o sprawozdaniu Wydziału krajowego co do petycyi gminy Jabłonowa i innych gmin okolicznych w sprawie ustanowienia nowego c. k. sądu powiatowego w obrębie c. k. starostwa kołomyjskiego z siedzibą w Jabłonowie. Sprawozdawca poseł Klemensiewicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 (Nr. 59 Dz. p. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznem będzie dla mieszkańców powiatu kołomyjskiego, ustanowienie tamże 4-go sądu powiatowego z siedzibą w Jabłonowie, gdzie przydzielićby należało gminy i obszary dworskie: Akreszóry, Bania berezowska, Berezów wyżny, Berezów niżny, Kowalówka, Jabłonów, Łucza, Łuczki, Stopczatów, Myszyn i Tekucza, leżące w okręgu c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie, zaś z okręgu c. k. sądu pow. i starostwa w Kossowie gminy: Utoropy i Kosmacz, Uchwalono.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego o petycyi gmin i obszarów dworskich Kozłów i innych okolicznych, w sprawie przeniesienia siedziby c. k. sądu powiatowego z Kozowej do Kozłowa, lub utworzenia w tej ostatniej miejscowości nowego c. k. sądu powiatowego. Sprawozdawca p. Żywicki.

Komisya wnosi, aby Sejm nad powyższą petycyą przeszedł na teraz do porządku dziennego. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy Nowoszyn o przeniesienie jej z okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie i c. k. starostwa w Rohatynie, do okręgu c. k. sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. starostwa w Żydaczowie. Sprawozdawca p. Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy państwowej z d. 11 czerwca 1868 (nr. 59 Dz. u. p.), udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznem będzie dla mieszkańców gminy Nowoszyn, aby miejscowość ta wyłączoną została z okręgu c. k. sądu powiatowego w Bukaczowcach i c. k. starostwa w Rohatynie, a przydzieloną do okręgu c. k. sądu powiatowego w Żurawnie i c. k. starostwa w Żydaczowie. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie petycyi gminy, obszaru dworskiego i innych osób zbiorowych i prywatnych w Zakopanem o utworzenie dla okolicy tej nowego c. k. sądu powiatowego z siedzibą w Zakopanem. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi:

I. Sejm nad petycyą gminy, obszaru dworskiego i innych osób zbiorowych i prywatnych w Zakopanem o utworzenie tam nowego c. k. sądu powiatowego przechodzi do porządku dziennego.

II. Petycyę gminy Zakopane co do ewentualnej prośby ustanowienia stałych dni urzędowania przez delegowanego sędziego w Zakopanem, odstępuje się c. k. Rządowi jako do załatwienia tej sprawy powołanemu, do możliwego uwzględnienia. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie petycyi gminy i obszaru dworskiego w Pstrągowy względem przeniesienia jej z okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. starostwa w Ropczycach do okręgu c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie i c. k. starostwa w Rzeszowie. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi:

Sejm w myśl ustawy z dnia 11 czerwca 1868 (Nr. 59 Dz. u. p.) udziela c. k. Rządowi opinię, iż pożytecznem będzie dla gminy Pstrągowej, aby wraz z obszarem dworskim przeniesioną została z okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. starostwa w Ropczycach do c. k. sądu powiatowego w Strzyżowie i c. k. starostwa w Rzeszowie. Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Gładyszowie i innych okolicznych gmin o utworzenie nowego sądu powiatowego w Gładyszowie. Sprawozdawca poseł Lenartowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę udzielić Wydziałowi kraj. do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi. Uchwalono.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi prawniczej z petycyi gminy miasteczka Jagielnicy o utworzenie tamże nowego sądu powiatowego. Sprawozdawca p. Lenartowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę udzielić Wydziałowi kraj. do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej. Uchwalono.

Na tem przerwano posiedzenie z powodu spóźnionej pory.

Odczytano wnioski złożone do laski marszałkowskiej:

P. Szczepanowski i towarzysze domagają się przyznania z funduszu krajowego 2000 zł. na sprowadzenie do kraju zwłok Lenartowicza.

P. Merunowicz i towarzysze domagają się uchwalenia rezolucyi wzywającej Rząd, aby przyspieszył zaprowadzenie przymusu ubezpieczenia budynków od szkód ogniowych w duchu uchwał sejmowych z r. 1888 i 1889.

P. Potoczek i towarzysze żądają założenia banku włościańskiego rentownego.

P. Teliszewski i towarzysze wnieśli interpelacyę do p. komisarza rządowego w sprawie niszczenia lasów w górach a w szczególności w pow. turczańskim.

Koniec posiedzenia god. 2 min. 45 po połud; następne jutro o godz. w pół do 12.

# OSTATNIA POCZTA

*Wiener Abendpost* pisze: Urzędowa *Wiener Zeitung* ogłasza Najwyższe wyszczególnienia, któremi zostało zaszczyconych wiele osób za swe zasługi przy powstrzymywaniu i tłumieniu epidemii cholery w roku 1892. Oprócz wyszczególnionych Najwyższą łaską wiele innych osób odznaczyło się przy tej samej sposobności pełną zasług działalnością, a wyraziło im za to Ministerstwo spraw wewnętrznych swoje uznanie.

Między odznaczonymi w ten sposób wymienieni są z Galicyi: Właściciel dóbr Władysław Fedorowicz w Oknie; starosta Adam Czeżowski w Gorlicach; lekarze powiatowi: dr. Władysław Skalski w Samborze i dr. Karol Werner w Śniatynie; wreszcie burmistrz Jakób Asłan w Kołomyi i Roman Klein w Podgórzu.

Z powodu ostatnich wyszczególnień i odznaczeń pisze *Presse*: Przy akcyi tłumienia epidemii cholery działały harmonijnie władze rządowe i autonomiczne. Taka harmonia jest niezbędzie potrzebna. Z drugiej strony nie żądały organa państwowe od gmin i ludności więcej, jak tego konieczna potrzeba wymagała.

Wybrany przez konferencyę episkopatu austryackiego dla sprawy katechizmu komitet, który obradował w Wiedniu od 17 kwietnia, ukończył przedwczoraj swe obrady. Wygotowany przez tenże komitet projekt katechizmu, będzie przedłożony w jesieni do zatwierdzenia pełnej konferencyi biskupiej.

W pierwszych dniach czerwca zbierze się, jak donosi *Presse*, wybrana przez Izbę deputowanych Rady państwa komisya podatkowa celem obradowania dalej nad przedłożeniem rządowem w sprawie reformy bezpośrednich podatków osobowych. Za podstawę posłużą jej uchwały Izby deputowanych. O ile się zdaje, komisya będzie obradowała do połowy lipca, a jest nadzieja, iż do tego czasu powiedzie się załatwić cały przekazany jej materyał.

*Polit. Corr.* donosi, że Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do rządów krajowych reskrypt, którego celem jest wykonywanie przez komisarzy rządowych ściślejszego nadzoru nad kasami oszczędności. Komisarzom rządowym poruczono zwracać szczególniejszą uwagę na manipulacye przy udzielaniu pożyczek na hipoteki i przy lombardowaniu, ewentualnie zakupnie papierów wartościowych i baczyć na to, aby kasy oszczędności posiadały zawsze w pogotowiu odpowiedni zapas gotówki i były w możności, w razie jakiejś nadzwyczajnej potrzeby puścić gotówkę w obieg, a to bez narażenia się na większe straty. Z tego powodu komisarze rządowi powinni na to baczyć, by fundusze rezerwowe kas oszczędności nie były lokowane na hipotekach, lecz w ruchomych, łatwo dających się zrealizować papierach wartościowych.

Najważniejszym dzisiaj wypadkiem w dziedzinie polityki zagranicznej, jest rozwiązanie parlamentu niemieckiego i rozpisanie nowych wyborów na 15 czerwca. Do głosowania nad przedłożeniem wojskowem, ewentualnie kompromisowym wnioskiem Huenego, stawił się niezwykle liczny komplet, na 397 bowiem posłów przybyło 373. Przeciw samemu przedłożeniu rządowemu głosowała cała Izba, z wyjątkiem konserwatywnych i kilku nowokonserwatywnych. Za wnioskiem Huenego, który miał za zgodą kanclerza zastąpić projekt rządowy, oświadczyło się 162 posłów, przeciw 210, jeden poseł wstrzymał się od głosowania. Rezultatem tego było odczytanie dekretu cesarskiego, rozwiązującego parlament. Socyalni, demokraci i część wolnomyślnych, po ogłoszeniu rezultatu głosowania, zawołali: „brawo!“ a ogłoszenie dekretu cesarskiego przyjęli socyaliści oklaskami. Natychmiast po zamknięciu posiedzenia pojechał kanclerz Caprivi do cesarza, bawiącego w Poczdamie.

Dzienniki berlińskie, rozpatrując sytuacyę, wytworzoną przez rozwiązanie parlamentu, zaznaczają jako fakt nader doniosły pojawienie się posłów alzacko-lotaryńskich, ażeby głosować przeciw ustawie wojskowej. Powtórzył się tu fakt, który zdarzył się w roku 1887 przy podobnej okoliczności. Krok ten posłów alzacko-lotaryńskich uważany jest powszechnie za manifestacyę antiniemiecką.

Kanclerz Caprivi i sekretarz stanu Marschall byli wczoraj na śniadaniu u cesarza.

Z Petersburga odbiera *N. fr. Presse* następującą wiadomość: W dzielnicy Wyborskiej odkryto w zeszły piątek sprzysiężenie studentów Uniwersytetu i starszych gimnazyalistów i aresztowano 18 osób.

Na ślad sprzysiężenia naprowadziło morderstwo, dokonane 22 kwietnia na jednej ze stacyi warszawsko-wiedeńskiej drogi żelaznej. Znaleziono tam czapkę ucznia gimnazyum, zeszpecone ciało. odciętą głowę i bieliznę ze znakami K. R. G.

Gdy z Kronsztatu doniesiono, że zaginął tam pewien gimnazyalista, połączono to z owem morderstwem. Podejrzanych śledzono w Petersburgu, a następnie przez konfrontacyę z personalem kolejowym i żandarmami, stwierdzono, że mordercami byli dwaj studenci Akademii medycznej. Morderstwo nastąpiło w skutek uchwały sprzysiężonych, ponieważ zamordowany wystąpić chciał z tajnego towarzystwa.

W ostatnich dniach rozeszła się pogłoska o prawdopodobnem niedalekiem ustąpieniu kardynała Rampolli ze stanowiska sekretarza stanu papieskiego. Pogłosce tej zaprzecza teraz w sposób jak najbardziej stanowczy korespondent rzymski *Berliner Tagblattu*, który przy tej sposobności zaznacza, iż, zdaniem jego, o tem, by wizyta ces. Wilhelma u Ojca św. miała jakiekolwiek pozytywne rezultaty, nie ma nawet mowy. Cesarz Wilhelm chciał tylko nadzwyczaj uprzejmem wystąpieniem swojem zatrzeć przykre wrażenie, jakie pozostawiła w Watykanie wizyta jego w r. 1880, a to samo miało na celu także udzielenie kardynałowi Rampolli orderu Czarnego Orła, kardynał bowiem był przykro dotknięty tem, iż cesarz pominął go przy poprzedniem rozdawnictwie dekoracyj. Według *Reformy* przyrzekł cesarz Wilhelm przybyć na wiosnę r. 1894 do Spezii dla zwiedzenia tamtejszego portu wojennego.

Ojciec św. zamierza z początkiem czerwca odbyć konsystorz publiczny, na którym wręczy kardynałom di Pietro, Galimberti, Vaszary, Meignan, Thomas, Sauzy Fores, kapelusze kardynalskie.

Biskup z Eichstadtu przedstawi Ojcu św. w dniu jutrzejszym pielgrzymkę niemiecką, złożoną z 500 osób.

Ks. arcybiskup gnieźnieński, Stablewski, przybył już do Rzymu.

Poseł pruski przy Watykanie, Bülow, wręczył dyrektorowi watykańskiej biblioteki, O. Cozzaluzzi, który oprowadzał cesarzowę niemiecką po muzeach i bibliotekach watykańskich, wspaniały pierścień, wysadzany brylantami i rubinami i ozdobiony monogramem cesarzowej, wykonanym w brylantach; jest to podarunek od cesarzowej.

Król Humbert wystosował do prezesa gabinetu włoskiego, p. Giolitti, odręczne pismo, w którem, mówiąc o objawach serdecznych uczuć ze strony władz i narodu, jakie odebrali królestwo z okazyi swego srebrnego wesela, tudzież o licznych przy tej sposobności na cześć ich utworzonych fundacyach dobroczynnych, tak pisze między innemi: „Kraj stwierdził w ten sposób ogólną harmonię i zgodę Włochów w ich uczuciach miłości bliźniego i miłości ojczyźny. Pragnę, by naród wiedział o tem, jaką radością i dumą przejmuje mnie to wszystko, co naród włoski i co rząd jego uczynili, kierowani wysokiem pragnieniem utrzymania godności i powagi państwa. Czynię przeto pana tłómaczem mych uczuć wobec narodu a w szczególności wobec Rzymu....“

Dzienniki brukselskie donoszą, że rząd belgijski, w skutek prośby gabinetu w Waszyngtonie, rozesłał do 19 państw, które wzięły udział w ostatniej międzynarodowej konferencyi monetarnej w Brukseli, zaproszenie do zgromadzenia się na nową konferencyę w d. 30 b. m.

Niektóre dzienniki francuskie zaznaczają pogłoskę, jakoby w łonie obecnego ministerstwa były nieporozumienia, które zapowiadają rychłe przesilenie gabinetowe, jeśli nie zupełne, to przynajmniej częściowe. Konflikt wywiązał się pomiędzy ministrem handlu p. Terrier a prezydentem ministrów Dypuy z podu wypadków 1 maja. Minister Terrier, jako radykał, nie podziela zapatrywań pana Dupuy. Minister sprawiedliwości Peytral, również należący do stronnictwa radykalnego, jest podobno także w niezgodzie z prezydentem ministrów.

Umiarkowane dzienniki republikańskie wysnuwają ztąd wniosek, iż wkrótce musi nastąpić przeobrażenie gabinetu, że nowy zrekonstruowany gabinet p. Dupuy będzie więcej jednolitym o barwie umiarkowańszej, i że prawdopodobnie gabinet ten kierować będzie przyszłymi wyborami. O ile przypuszczenie to jest trafnem, przyszłość dopiero okaże. W każdym razie spodziewać się można, że partya radykalna nie ustąpi bez walk umiarkowanym steru rządów podczas wyborów parlamentarnych. Z drugiej strony i Constans ma licznych zwolenników, którzy chcą mu powierzyć kierunek przyszłych wyborów powszechnych.

W Paryżu obiegają znowu pogłoski o rozwiązaniu Izby, a jako powód podają konieczność wczesniejszego zawotowania budżetu na rok 1894, niż by to uczynić mogła Izba wybrana dopiero w późnej jesieni.

Socyalistyczni deputowani Dumay i Baudin przesłuchiwani byli przez komisarza policyi. Baudin odwołał się do swoich oświadczeń, złożonych w Izbie i oznajmił, że bliższych wyjaśnień udzieli sędziemu śledczemu. Kilku oficerów straży bezpieczeństwa, którzy byli obecni podczas zajść w Chateau d'Eau, potwierdziło szczegóły, podane przez policyę. Rezultat śledztwa przekazany został wczoraj władzom sądowym.

Senat hiszpański zatwierdził bez debaty na posiedzeniu piątkowem projekt rządowy, odraczający wybory do zarządów municypalnych aż do dnia 1 stycznia 1894.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń,** 8 maja. Najj. Pan powrócił wczoraj rano z Budapesztu i wprost z dworca kolejowego udał się do zamku w Lainz.

Pan Minister hr. Kalnoky powrócił po południu ze stolicy węgierskiej.

**Peszt,** 8 maja. Z wielu stron kraju donoszą o spadnięciu obfitych deszczów.

**Berlin,** 8 maja. W ogólnym stanie księcia Schaumburg-Lippe zaszło takie pogorszenie, iż bardzo mała jest nadzieja utrzymania pacyenta przy życiu.

**Sofia,** 8 maja. Księstwo bułgarscy przybędą do Sistowy d. 11 b. m. rano.

**Petersburg,** 8 maja. Na Podolu spadły obfite deszcze, co daje nadzieję polepszenia się zasiewów.

**Londyn,** 8 maja. W Hydeparku odbył się wczoraj po południu wielki meeting na rzecz ośmiogodzinnej pracy dziennej. Wzięło w nim udział około 60.000 osób. Przemawiało także kilku członków parlamentu. Wśród frenetycznych oklasków przyjęto rezolucyę, oświadczającą się za ośmiogodzinną pracą. Przebieg zgromadzenia był zupełnie spokojny.

**Dublin,** 8 maja. W pobliżu pałacu sprawiedliwości eksplodowała wczoraj bomba dynamitowa. Nikt z ludzi nie został zraniony. Wybuch zrządził nieznaczną tylko szkodę.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

**Przyjechali do Lwowa**

dnia 8 maja.

Hotel Zorża.

PP. M. Kosielska z Podola ross., B. Kosielski z Dublan, Z. Ujejski z Wygnanki, A. Cielecki z Porchowy, Wł. Gorski z Rożwienicy, K. Wiszniewski z Dobrzan, T. Hor·dyski z Komorowa.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.
Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszak że czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną* na **12 złr.** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

## Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przychodzą: | Pociąg posp. | Pociąg pospiesz. | Pociąg osob. | Pociąg osob. | Pociąg osob. | Pociąg mieszan. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa | 6.00 | 3·07 | 9·35 | 6·35 | 9·40 | — |
| Z Muszyny-Krynicy via Tarnów | — | — | 9.35 | — | — | — |
| Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny) | — | 2·47 | 9·45 | 6·20 | — | — |
| Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze) | — | 2·33 | 9·20 | 5·54 | — | — |
| Z Suczawy | 10·10 | — | 8·20 | 12·50 | 7·10 | — |
| Z Kimpolungu | 10·10 | — | 8·20 | — | — | — |
| Z Radowiec | 10·10 | — | 8·20 | — | 7·10 | — |
| Z Hliboki | 10·10 | — | — | — | 7·10 | — |
| Z Nowosielicy | — | — | 8·20 | — | 7·10 | — |
| Z Słobody rungurskiej | 10·10 | — | — | 12·50 | 7·10 | — |
| Z Husiatyna via Halicz | 10·10 | — | — | 12·50 | — | — |
| Z Nowego Sącza Chyrowa, Stanisławowa i Stryja | — | — | 9·05 | 2·37 | — | — |
| Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja | — | — | 9·05 | — | — | — |
| Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja | — | — | — | — | 1·07 | — |
| Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja | — | — | 9·05 | — | 1·07 | — |
| Z Sokala i Bełzca | — | — | — | — | — | 5.25 |
| Z Sokala i Rawy ruskiej | — | — | — | — | — | 8·15 |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociąg posp. | Pociąg pospiesz. | Pociąg osob. | Pociąg osob. | Pociąg osob. | Pociąg mieszan. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa | 10·40 | 2·59 | 5·25 | 11·10 | 7·35 | |
| Do Muszyny-Krynicy via Tarnów | — | — | — | — | 7.35 | — |
| Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego) | 3.19 | — | 10·15 | 11.10 | — | — |
| Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza) | 3·31 | — | 10·39 | 11·32 | — | — |
| Do Suczawy | 6·35 | — | 10·35 | 3·30 | 10·55 | — |
| Do Husiatyna via Halicz | 6·35 | — | — | 3·30 | — | — |
| Do Słobody rungurskiej | 6·35 | — | 10·35 | 3·30 | 10·55 | — |
| Do Nowosielicy | 6·35 | — | 10·35 | — | 10·55 | — |
| Do Hliboki | 6·35 | — | 10·35 | — | — | — |
| Do Radowiec | 6·35 | — | 10·35 | — | 10·55 | — |
| Do Kimpolungu | 6·35 | — | — | 3·30 | — | — |
| Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy | — | — | 7·20 | 10·25 | 8·00 | — |
| Do Stryja i Stanisławowa | — | — | — | 10·25 | 8·00 | |
| Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu | — | — | 7·20 | — | 8·00 | — |
| Do Bełzca i Sokala | — | — | — | — | — | 9.55 |
| Do Sokala i Rawy ruskiej | — | — | — | — | — | 7 20 |

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 8 maja 1893.

(bez kupona bieżącego.)

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają walutą austr. zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 217 | — | 219 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 256 | — | 259 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. a. w. | 370 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. a. w. | — | — | 215 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | | | |
| Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. | 101 | 20 | 101 | 90 |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 110 | — | 110 | 70 |
| Banku hipot. $4^1/_2$ pr. los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| Banku kraj. $4^1/_2$pr. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | — | 98 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^1/_2$ lat | 97 | — | — | — |
| $4^1/_2$pr. w. a. los. 52 l. | 10[illegible] | 70 | 101 | 40 |
| 4pr. w. a. los. w 56 l. | 97 | — | — | — |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | 50 | — | — | — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 30 | 98 | — |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 103 | — | — | — |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. | — | — | — | — |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em. | 102 | — | — | — |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. | 104 | 50 | — | — |
| Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. w. a. | 100 | 50 | — | — |
| „ „ „ 4 „ „ | [illegible]5 | 80 | — | — |
| „ „ „ 4% koronowej | 95 | 80 | 96 | 50 |
| **5. Losy miasta Krakowa** | 23 | 50 | 25 | — |
| „ „ Stanisławowa | 36 | — | 39 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 74 | 5 | 84 |
| Napoleondor | 9 | 72 | 9 | 82 |
| Półimperyał | 9 | 80 | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 27.50 | 1 | 31.— |
| „ papierowy | 1 | 26.90 | 1 | 2 9 |
| 0 marek niemieckich | 59 | 90 | 60 | 35 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 maja 1893.

| Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.10 | 98.30 |
| luty-sierpień | 98.— | 98.20 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 97.80 | 98.— |
| kwiecień-październik | 97.90 | 98.10 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | 148.10 | 148 70 |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 148 50 | 149.— |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 166 75 | 167 75 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 197.75 | 198 25 |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 197.75 | 198.2 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | — | — |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 154.25 | 155.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 117.20 | 117.40 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | —.— | —.— |
| **2. Obligacye** indem. 5 pr. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | 105.50 | 106 — |
| Galicyi | —.— | —.— |
| Niższej Austryi | 109.75 | 110.75 |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. | 96.55 | 97.55 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 150 80 | 151.50 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 335.— | 335.50 |
| Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. | 650.— | 655.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 380.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 254.— | 254.75 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 980— | [illegible]83— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 95 75 | 96 25 |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 364.— | 366.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2950.— | 2960.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. | —.— | — |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. | 257 — | 258.- |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s | 3[illegible]4.25 | 304.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 1[illegible]8.— | 199.— |
| I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 204.50 | 205.— |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. | 121.20 | 122.20 |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. a. w. w 50 l. | 100.— | 100.20 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 98.80 | 99.60 |
| „ „ „ „ premiowe po 3 pr. | 116.— | 117.— |
| Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ k w 36 l. 6 pr. | 102.50 | 104.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 98.— | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl. | 96.75 | —.- |
| „ „ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne | 100.3) | 101.— |
| Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. w $51^1/_2$ l. | 100.50 | 100 75 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 101.25 | —.— |
| Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr. | 100.30 | 101.— |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc. | 101.10 | 102.10 |
| „ „ „ „ wyl. $4^1/_2$ pr. | 100.50 | 101.50 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. | 98.90 | 99.50 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100 50 | 101.50 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | 100.30 | 101.30 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr. | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) | — — | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 90.60 | 91 60 |
| z r. 1884 | 96.75 | 97.75 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 106.75 | 107.75 |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 142.50 | 143 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w. | 196.— | 197.— |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 58.50 | 59.— |
| Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 141.— | 143. |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w. | 23.50 | 24.50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 22.50 | 23.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w. | 62.25 | 63.- |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | —.— | 58.50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | —.— | —.— |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12.50 | 13.- |
| Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. | —.— | 25.- |
| Salma po 40 zł. m. k. | 69.— | 70.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 67.— | 69.— |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.) | 36.— | 38.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. | 141.75 | 143.— |
| „ „ po 50 zł. a. w. | 67.— | —. |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 48.— | 49.- |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 70— | 73.— |
| **7. Weksle** (za 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 190 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 123.10 | 123.25 |
| Paryż za 100 fr. | 48.85.— | 48.90 |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. | 5.78.— | 5.80.— |
| „ pełnej wagi | 5.77.— | 5.79.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20-frankówka | 9·76.— | 977.5— |
| Rosyjski półimperyał | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 2903 [2867 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 779 zł. 17 ct., 166 zł. 94 ct., 334 zł. 17 ct. i 133 zł. 66 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 26 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej, wykazem l. 6 gminy Wola zdakowska Szczepana Tworka własnej.

Cena wywołania 7576 zł. wa.

Wadyum 757 zł. 60 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 28 marca 1893.

L. 4280 [2866 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia chęć kupna mających, że w dniach 30 maja 1893 i 6 czerwca 1893 o 10 rano odbędzie się licytacyjna ryczałtowa sprzedaż urządzenia sklepowego i towarów bławatnych w sklepie i magazynie krydataryusza Markursa Herscha Grauena w Lisku się znajdujących.

Cena wywołania 13613 zł. 59 ct.

Wadyum 1400 zł.

Warunki licytacyjne i inwentarz majątku mogą być u komisarza konkursowego przeglądnięte.

Lisko, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 10319 [2874 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwocie 37 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna relicytacya realności w Hermanowy położonej, whl. 319 i 204 ks. gł. gminy katastr. Hermanowa objętej, na imię Józefa i Stefanii Bombów zaintabulowanej, na dniu 5 czerwca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 17 zł. 50 ct. i 296 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 1|10 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 lutego 1893.

L. 2366 [2871 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya niewydzielonej połowy realności według wyk. hip. 136 3/4 gminy kats. Śniatyna, Józefa Rempichla własnej, na rzecz Mojżesza Kaswana pto 28 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 237 zł.

Wazyum 23 zł. 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata w Śniatynie dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 12 kwietnia 1893.

L. 1101 [2872 1—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 13 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 76 gminy kat. Uścia nieobjętej masy po Iwanie Bednarnika, według wyk. hipotecznego 544 gm. kat. Uścia nieobjętej masy po Józefie Andrusiak a według wyk. hip. 598 gm. kat. Uścia Chanci z Hochlerów Reinerowej własnych, na rzecz Berla Beinischa pto 20 rat po 15 zł.

Ceną wywołania są kwoty 195 zł. 115 zł. i 100 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct., 10 zł. 50 ct. i 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Rosenhecka.

Śniatyn, 28 marca 1893.

L. 1105 [2862 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia, iż celem zaspojenia sumy 199 zł. 20 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 7/10 części posiadłości lwh. 216 gm. Biecz objętej, dłużnika Mendla Süsskinda własnych, oraz połowy realności lwh. 249 gminy Biecz, dłużnika Mojżesza Süsskinka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 15 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Neumann w Gorlicach

Wadyum wynosi 2 6 zł. 15 ct. co do pierwszej realności, zaś 90 zł. 25 ct co do drugiej realności.

C. k. Sąd powiatowy.

Biecz, dnia 28 marca 1893.

L. 1184 [2870 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w dniu 12 czerwca 1893 i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę wierzytelności hipoteczną w kwocie 162 zł. w. a. w stanie biernym realności lwh. 197 ks. gr. gminy Niepołomice objętej, małoletnich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszki Nowaków własnej, na rzecz śp. Józefa Murzyna wpisanej celem zaspokojenia Saula Pinkesfelda pto 12 zł. 80 ct. wa.

Cena wywołania stanowi 162 zł.

Wadyum 16 zł. 20 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 22 marca 1893.

L. 1787 [2859 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 150 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 15 czerwca 1893 i dnia 20 lipca 1893 o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 1297 ks. gr. gminy kat. Stanisławów i połowy realności wyk. hip. 1585 tejże samej księgi gruntowej gminy kat. Stanisławów objętych, dłużnika Józefa Adamczuka własnych.

Zakład wynosi co do realności wyk. hip. l. 1297 kwotę 110 zł., zaś co do połowy realności wyk. hip. l. 1585 kwotę 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr, Hauslich z substytucyą adw. dr. Zinsa

Stanisławów, 5 kwietnia 1893.

L. 13102 [2737 2—3]
Celem wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 64 zł. zpn. ogłasza się przymusową publiczną licytacyę realności objętej, whl. 13 ks. gr. gminy Poluchów mały do Antoniego Jasińskiego należącej na 1030 zł. ocenionej, na dzień 19 czerwca 1893 i dzień 24 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że przy pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, przy drugim i poniżej takowej sprzedaż nastąpi.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.
Przemyślany, 9 grudnia 1892.

L. 1859 [2617 2—3]
W dniach 9 czerwca i 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Josephy w kwocie 100 zł. zpn. publiczna licytacya realności Jana i Anny Durajczyków własna, w Kozach położona, whl. 139 objęta.
Cenę wywołania stanowi kwota 960 zł.
Wadyum 96 zł.
Realność ta na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 2747 [2796 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Brill jako prawonabywcy galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 588 zł. w. a. zpn. przeprowadzi w dniu 28 czerwca 1893 o godz. 10 przed poł. w sądzie tutejszym przymusową relicytacyę realności, dłużnika Ozera Sernera w Strzeliskach nowych, wykazem hip. 283 tejże gminy objętą.
Cena wywołania wynosi 2000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.
Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy 666 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Chodorów, 16 kwietnia 1893.

L. 2262 [2829 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku część I pod lk. 40 położonej, wedle wyk. hip. 189 tejże gminy, dłużnika Jana Pietruszki własnej, na zaspokojenie pretensyi Schmerla Kupferberga w kwocie 51 zn. 48 ct. dnia 19 czerwca i dnia 3 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1132 zł., na drugim terminie i niżej takowej.
Wadyum wynosi 113 zł. 20 ct. a. w.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna, przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 listopada 1892 do tabuli weszli kuratorem pana dr. Tygermana w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
Dobromil, dnia 15 marca 1893.

L. 1043 [2822 2—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 433 według wykazu hipotecznego 309 gminy kat. Borszczów Hryńka Kaczora własnej, na rzecz c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 150 zł.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Orłowskiego z substytucyą adw. dr. Komerinera.
Borszczów, 20 marca 1893.

L. 3237 [2728 2—3]
W dniach 9 czerwca i 21 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Bylicy w kwocie 400 zł. publiczna licytacya realności Jana i Zofii Międzybrodzkich w Lipniku położonej, whl. 324 objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 580 zł.
Wadyum 58 zł.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim zaś poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 4 kwietnia 1893.

L. 11237 [2761 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 zł. wa. zpn odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 8 gm. kat. Zawadka objętej, dłużnika Jana Sędzika własnej. w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 czerwca i 3 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowie.
Wadyum wynosi 30 zł. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, d. 31 grudnia 1892.

L. 762 [2530 2—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Samuela Tischlera przeciw masie spadkowej Mordka Tischlera o zapłacenie kwoty 800 zł. odbędzie się dnia 16 czerwca 1893 i dnia 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 18 przymusowa sprzedaż realności w Olszanach położonej, wykazem hipot. l. 117 objętej, dłużnika Mordka Tischlera względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.
Wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadowych ustanowiono adw. dr. Skórskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Gansa.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 14 marca 1893.

L. 9073 [2720 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującego kapitału w kwocie 2925 zł. 30 ct. z $8\frac{1}{2}\%$ odsetkami od dnia 1 stycznia 1891 i kosztami 7 zł. 72 ct., 7 zł. 12 ct. 18 zł. 34 ct., 33 zł. 25 ct., 15 zł. i 15 zł., tudzież kosztów niniejszych 23 zł. 70 ct wa. przymusową licytacyę realności pod lk. $622^{2}/_{4}$ i połowy realności pod lk. $526^{2}/_{4}$ we Lwowie objętych, wykazem hipotecznym] 567 i 464 dz. II. księgi gruntowej gminy katastralnej Lwów, dłużników Mojżesza i Henczy małż. Baranów i Samuela i Ryfki Süssów własnych, na rzecz proszącego Maurycego Lazarusa w dniu 22 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 każdym razem o 11 godzinie przed południem przedsięweźmie.
Cena wywołania realności lk. $622^{2}/_{4}$, 9079 zł. 14 ct., połowy realności lk. $526^{2}/_{4}$, 2014 zł. 61 ct.
Wadyum 10% ceny wywołania.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1893 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na sprzedać się mających realnościach nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze w tej sprawie wydane wcale nie lub nie dość wcześnie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adw. dr. Kopeckiego, z substytucyą adw. dr. Krausa.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1893.

L. 3395 [2679 2—3]
W dniu 16 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia Wzajemnej pomocy w Białej, w kwocie 250 zł. zpn. publiczna relicytacya następujących poprzód Michała Nikla własnych, a wedle ts. protokołu egzekucyjnej licytacyi z dnia 24 kwietnia 1891 l. 3812 przez Maryannę Niklową nabytych realności a mianowicie:
1|8 części posiadłości lwh. 259
2|32 " " " 261
1|12 " " " 262
1|24 " " " 263 oraz
połowy posiadłości lwh. 421 wszystkich w Wilkowcach położonych, ks. gr. gm. kat. Wilkowice objętych wedle tych samych warunków licytacyjnych, które w niniejszej sprawie egzekucyjnej przeciw Michałowi pto 250 zł. za podstawę sprzedaży służyły.
Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. tut. dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała dnia 29 marca 1893.

L. 593 [2841 2—3]
W dniach 30 maja 1893 i 4 lipca 1893 o 10 godzinie przed południem przeprowadzi Sąd tutejszy licytacyę realności objętej, wyk. hip. 441 księgi grunt. gminy kat. Bóbrka, Ela, Irego i Basi Krauthammerów własnej, celem zaspokojenia dwóch rat pożyczkowych po 85 zł. 20 ct. zpn. na rzecz gal. Banku hipotecznego we Lwowie zaległych z tem, że na drugim terminie licytować można także poniżej ceny wywołania na 5640 zł. ustanowionej.
Wadyum 564 zł. wa.
Kurator wierzycieli adw. dr. Maurycy Kahane w Bóbrce.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Bóbrka, dnia 21 stycznia 1893.

L. 1340 [2846 2—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Skawiny w kwocie 149 zł. 44 ct. zpn w dniu 30 maja 1893 i 5 lipca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 172 gm. kat. Skawina Jędrzeja Rożyckiego własnej.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 25 marca 1893.

L. 20224 [2845 2—3]
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 30 maja i dzień 27 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży sumy 60 zł. w. a. w stanie biernym ciała hipotecznego księgi gruntowej gminy kat. Sokala wykazu hip. 1398 objętego, Ahafii Jaszczuk własnego, na rzecz Melanii Nitkiewicz intabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Salamona Abgotta w kwocie 20 zł. wa. z przyn.
Cenę wywołania sprzedać się mającej sumy stanowi kwota 60 zł.
Wadyum 6 zł.
W pierwszym terminie nabyć można takową tylko za cenę wyższą lub nie niższą od niej, na drugim zaś terminie i poniżej tejże.
Wyciąg tabularny i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Sokal, 7 marca 1893.

L. 1488 [2849 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Antoniego Ochońskiego w kwocie 442 zł. 32 ct. w dniach 8 czerwca 1893 i 21 lipca 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność w Sierczy lwh. 23 ks. grunt. Siercza objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania 982 zł.
Wadyum 99 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 lutego 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza pana Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, 24 marca 1893.

L. 11136 [2814 3—3]
C. k. powiat. Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Cieszanowie, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych od 5 zł. na dół, blankietów wekslowych listów frachtowych kolejowych i stemplowanych przekazów ku pieckich.
Materyały tytoniowe pobiera ta hurtowna sprzedaż w składzie tytoniowym w Lubaczowie o 10 klm. odległym, zaś stemple, blankiety wekslowe i listy frachtowe kolejowe w c. k. urzędzie podatkowym w Cieszanowie.
Tej hurtowni przydzieleni są trafikanci z 31 miejscowości.
Obrót materyałów tytoniowych wynosił w czasie od 1 kwietnia 1892 do 31 marca 1893 w tytoniu (25528 zł. 43 ct.)
. . . . . . . . 25528 zł. 43 ct.
w znaczkach stemplowych 5056 zł.
Razem 30584 zł. 43 ct.
Wydatki wynosiły . . . 353 zł. 66 ct.
Czysty dochód roczny . . 337 zł. 63 ct.
Oferty pisemne opieczętowane, mają być zaopatrzone:
1) w wadyum 60 zł. lub kwit kasowy na wadyum,
2) w świadectwo pełnoletności.
3) w świadectwo moralności,
4) świadectwem władania językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, lub przynajmniej jednym z tych języków, i wnoszone być mają do 26 maja 1893 włącznie do godziny 12 w południe na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.
C. k. powiat. Dyrekcya skarbu.
Przemyśl, 28 kwietnia 1893.

L. 6631 [2825 3—3]
W dniach 23 maja 1893 i 27 czerwca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod lk. 19 w Jezierzanach położona, lwh. 769 objęta, J gi Walków własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 11 rat po 21 zł. 20 ct. i reszty kapitału 289 zł. 72 ct. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze
Borszczów, 31 sierpnia 1888.

L. 13525 [2803 3—3]
W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia pożyczkowego w Podgórzu przeciw spadkobiercom Jana Nogi o 163 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 5 czerwca 1893 i dnia 3 lipca 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 38 w Golkowicach położonej.
Cena szacunkowa wynosi 420 zł.
Wadyum 42 zł.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 19 stycznia 1893.

L. 2641 [2824 3—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 24 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 68 według wyk. hipot. 124 gminy kat. Borszczów Jakóba Czajkowskiego syna Sebastyana własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 17 rat po 6 zł. zpn.
Cena wywołania 215 zł.
Wadyum 21 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dr. Komerinera z substytucyą adw. dr. Orłowskiego z Borszczowa.
Borszczów, 26 marca 1893.

L. 4584 [2574 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 96 w Łuczyńcach wedle wyk. hip. Nr. 238 tejże gminy dłużnika Dmytra Matwijów własnej, 3|8 części ciała hip objętego, wyk. hip. l. 543 tejże ks. gt. do Kaśki Matwijów ur. Parchuć, należących, ciała hip. objętego wyk. hip. l. 562 tejże ks. gt. do Wasyla Podchomny należącego ciała hip. objętego wyk. hip. l. 563 do tejże księgi głównej Kaśki Matwijów ur. Parchuć należącego i ciała hip l. 564 tejże ks. gt. do Karoliny Fedmuszyn ur. Dziubińskiej należącego na zaspokojenie wierzytelności Chaskla Streusanda w kwocie 32 zł. 40 ct. dnia 14 czerwca 1893 i dnia 19 lipca 1893 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej, odnośnie do ciała hip. l. 238 w kwocie 221 zł. odnośnie do 3/8 części ciała hip l. 543 w kwocie 40 zł. odnośnie do ciała hip. l. 562 w kwocie 70 zł. odnośnie do ciała hip. 563 w kwocie 195 zł. a odnośnie do ciała hip. l. 564 w kwocie 47 zł. aktem oszacowania z dnia 16 grudnia 1892 l. 14980 wyporodkowanej na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi odnośnie do każdego z powyższych ciał hipotecznych 10% ceny szacunkowej każde z tych ciał hipotecznych z osobna sprzedane będzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz z Rohatyna.
Rohatyn, 6 kwietnia 1893.

L. 13828 [2804 3—3]
W sprawie egzekucyjnej Edwarda hr. Starzeńskiego przeciw małol. Leonowi Berowi o 2000 zł. wa. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach tj. 5 czerwca 1893 i dnia 3 lipca 1893 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 46 w Dębnikach położonej.
Cena szacunkowa wynosi 5542 zł. 20 ct.
Wadyum 555 zł. wa.
Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.
C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 18 stycznia 1893.

L. 2640 [2823 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 24 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 287 według wyk. hip. 440 gminy kat. Łosiacz, Iwana Kozubeckiego własnej, na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 13 rat po 3 zł. zpn.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Orłowskiego z Borszczowa.

Borszczów, 7 kwietnia 1893.

L. 55221 [2785 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu odbędzie się dnia 8 czerwca 1893 i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich w kwocie 4000 zł. zpn. przymusowa licytacya realności pod l. k. $943\frac{1}{4}$ we Lwowie, do Bonifacego Stillera, względnie tegoż masy spadkowej należącej, tudzież że na pierwszym terminie rzeczona realność tylko wyżej ceny wywołania 35050 zł. 5 ct. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet poniżej powyższej ceny wywołania sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 3505 zł. $\frac{1}{2}$ ct. ma być złożoną, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzeć lub odpisać wolno, i że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 20 października 1892 na sprzedaż się mającej realności rzeczowe prawa uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub też późniejsza albo wcale nie albo wcześnie doręczoną być nie mogła, kuratorem adw. dr. Kopecki z zastępstwem adw. dr. Krygowskiego ustanowiony został.

Lwów, dnia 14 stycznia 1893.

L. 4757 [2807 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Stowarzyszenia pożyczkowego „Wzajemna pomoc" w Makowie przeciw Annie Janikowej pto 79 zł. wa. zpn. odbędzie w dniach 3 czerwca i 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 464 whl. 369 w 12/72 częściach, whl. 370 w 10/36 częściach, whl. 373 w połowie, i whl. 797 w całości ks. gr. gminy kat. Sucha objętej, dłużniczki Anny Janikowej własnej.

Cena wywołania 1055 zł. 50 ct.

Wadyum 106 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 30 grudnia 1892.

L. 12342 [2802 3—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 maja 1893 tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, zaś dnia 20 czerwca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya realności wh. 183 gm. Chłopówka objętej, Bartka Mazura własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt włość. w likwidacyi pto 7 rat po 6 zł.

Cena wywołania 305 zł.

Wadyum 30 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem ck. notaryusza Polańskiego w miejscu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 stycznia 1893.

L. 13624 [2738 3—3]

W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 30 zł. zpn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności do dłużnika Wasyla Szyry należącej whl. 364 ks. gr. gm. Borszów objętej, na 830 zł. oszacowanej na dniu 19 czerwca 1893 i 24 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana.

Przy pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim i poniżej takowej.

Cenę wywołania jest suma 830 zł.

Wadyum wynosi 10% takowej.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz.

Przemyślany, 29 grudnia 1892.

L. 2082 [2764 1—3]

C. k Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Dessera w resztującej kwocie 42 zł. 74 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 3 lipca 1893 i dnia 7 sierpnia 1893, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 29 księgi gruntowej gminy Ropczyce objętej, dłużnika Józefa Jankiewicza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł. wa.

Wadyum 12 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Stanisław Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 28 lutego 1893.

L. 5453 [2776 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Fundacyi stypendyjnej ks. Antoniego Sutorskiego, zastąpionej przez c. k. Prokuratoryę we Lwowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Leiby Spitza celem zaspokojenia pretensyi z tytułu 5% odsetek od sumy 19237 zł. 50 ct. corocznie dnia 11 marca po 961 zł. $87\frac{1}{2}$ ct opłacać się mających, a mianowicie: a) reszty raty procentowej dnia 11 marca 1892 zapadłej w ilości 647 zł. $99\frac{1}{2}$ ct. z 5% odsetkami zwłoki od 27 września 1892 bieżącymi za obliczeniem atoli upłaconej dnia 13 stycznia kwoty 200 zł., b) raty procentowej dnia 11 marca 1893 zapadłej w sumie 961 zł. $87\frac{1}{2}$ ct. z 5% odsetkami zwłoki od 11 marca 1893, aż do dnia zapłaty bieżącymi, odbędzie się dnia 10 lipca 1893 i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 2 przymusowa sprzedaż dóbr Drohobyczka i Huta Drohobycka wykazem hip. l. 494 i 495 objętych, nieobjętej masy spadkowej Leiby Spitza własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 39636 zł

Wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Gansa w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Glanza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 8 kwietnia 1893.

L. 2093 [2839 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia 1893 i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 332 w Wieprzu położonej dłużnika Baltara Żywioła, względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 16 marca 1893.

L. 2045 [2838 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 147 w Targanicach położonej, dłużniczki Rozalii Pasternak względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 497 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Romana Armatysa.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 19 marca 1893

L. 6923 [2879 1—4]

Szpital nasz potrzebuje 3.000 kilogramów masła w najlepszym gatunku.

Ktoby sobie życzył podjąć się tej dostawy, w całości lub w części, zechce najdalej do dnia 20 maja b. r. podać ofertę do Dyrekcyi szpitala, przy dołączeniu wadyum w wysokości 5%, z wyrażeniem ostatecznej ceny za kilogram.

Dyrekcya szpitala powszechnego krajowego

Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 1575 [2869 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych dwóch rat po 26 zł. 25 ct. zpn. z wypożyczonego kapitału w kwocie 350 zł. w. a. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh 194, 1098 i 1463 ks. gr. gminy kat. Niepołomice położonych, własność spadkobierców śp. Jakóba Matusika, a mianowicie Jana, Karola Matusika i Anny z Matusików Wywiałowej stanowiących, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 6 czerwca i dnia 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 194 sumę 575 zł.

Wadyum 58 zł. dla realności 1098 sumę 125 zł., wadyum 13 zł. i dla realności 1463 sumę 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony pan Roman Gutowski zastępca c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 2499 [2865 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się Jakóbowi Leib Elfenbeinowi od Maryi Horyń sumy 65 zł. a. w. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Trybuchowcach położonej, wyk. hip. 4 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużniczki Maryi Horyń stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 7 czerwca 1893, drugi na dzień 7 lipca 1893 zawsze w sądzie o godzinie 10 rano.

Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności w licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 239 zł.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 23 zł. 90 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 22 grudnia 1892, prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca uchwała jaka w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 20 lutego 1893.

# Upadłości.

L. 6554 [2820 2—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Wolfa Hahna protokołowanej firmy: przedsiębiorstwo gorzelniane i wypas wołów w Poczapińcach a mianowicie do majątku ruchomego, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a do majątku nieruchomego o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę sądu krajowego Zollnera, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Leiblingera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 maja 1893 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 30 czerwca 1893 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Tarnopol, dnia 29 kwietnia 1893.

L. 1691 [2855]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi mianuje Markusa Kahane stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Chaskla Wieselberga, a Pinkasa Chajesa tegoż zastępcą.

Kołomyja, dnia 7 lutego 1893.

L 5807 [2857]

Konkurs do majątku Benjamina Wurfa uchwałą z dnia 21 grudnia 1891 l. 16109 otworzony, został uchwałą z dnia dzisiejszego zniesiony.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 8 kwietnia 1893.

# Konkursa.

L. 20 [2842 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Krościenku poszukuje dwóch dyetaryuszy, którzy szybko i czytelnie pisali. Wynagrodzenie miesięczne wynosi 20 do 25 zł. a. w.

Świadectwa potrzebne.

Krościenko, 1 maja 1893.

[2835 2—3]

W celu obsadzenia posady sekretarza gminy w miast. Tyczynie pow. Rzeszów z płacą 360 zł. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydat chcący ubiegać się o powyższą posadę winien należycie udokumentowane podanie wnieść do rady miejskiej na ręce Zwierzchności gminnej najdalej do 14 maja b. r.

Wymaga się od kandydata ukończonego 24 roku życia, wolnego od czynnej służby wojskowej, ukończonej przynajmniej II. gimn. klasy, świadectwa moralności, znajomości języka niemieckiego, oraz świadectwa odbytej praktyki w miejskim urzędzie gminnym.

Do podania należy dołączyć próby pisma polskiego i niemieckiego.

Zwierzchność Gminy.

Tyczyn, 3 maja 1893.

L. 1572 [2912]

Celem obsadzenia kilku posad rewidentów rachunkowych w IX klasie rangi, ewentualnie kilku posad oficyałów rachunkowych w X i asystentów rachunkowych w XI klasie rangi przy władzach skarbowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu 14 dni do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wyraźnie zaznaczyć, czy i w jakim stopniu są ubiegający się spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 1563 [2897]

Celem obsadzenia kilku posad starszych radców skarbowych w VI. klasie rangi i kilku posad radców skarbowych w VII. klasie rangi, przy kierujących władzach skarbowych, w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, ewentualnie większej ilości posad sekretarzów skarbowych, lub starszych komisarzów skarbowych w VIII. klasie rangi, ewentualnie komisarzów skarbowych w IX. klasie rangi, ewentualnie koncepistów skarbowych w X. klasie rangi, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości, języków krajowych i języka niemieckiego, w przeciągu dni 14 do Predydyum ck. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim stopniu są ubiegający się spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo-krajowymi urzędnikami skarbowymi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 5 maja 1893.

L. 22130 [2881 1—3]

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Lutczy w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 220 zł.

Płaca rocznych 150 zł,

ryczałt kancelaryjny 40 zł. i

wynagrodzenie 180 zł.

za codziennego pieszego posłańca do Domaradza i napowrót.

b) w Mrzygłowie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Płaca 300 zł.,

ryczałt kancelaryjny 80 zł. i

wynagrodzenia 424 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Sanoka i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 maja b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 3 maja 1893.

L. 1571 [2911]

Celem obsadzenia kilku posad oficyałów kancelaryjnych w XI. klasie rangi, ewentualnie kilku posad kancelistów w X. klasie rangi przy kierujących władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci o powyższe posady winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

W tych podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu kompetenci o powyższe posady z tutejszo krajowymi, w czynnej służbie pozostającymi urzędnikami skarbowymi, są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi, przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60), tudzież wyżej wymagane warunki, którzy nadto wykażą się świadectwem z odbytej z dobrym postępem przynajmniej trzechmiesięcznej praktyki kancelaryjno-manipulacyjnej, przysłużnc będzie pierwszeństwo na posady kancelistów przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 6 maja 1893.

---

L. 1573 [2913]

Celem obsadzenia kilku posad woźnych przy władzach kierujących, wzdlędnie przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z systemizowanymi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść należycie udokumentowane podania w przeciągu cztech tygodni w przepisanej drodze służbowej, do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwa dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają zastosować się do przepisów ustawy z 19 go kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60).

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego należy oprócz zwykłych posług urzędowych, opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, odnoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie tychże z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 6 maja 1893.

---

L. 762 [2880]

Celem stałego obsadzenia posady nauczycielskiej przy 1-klasowej szkole ludowej w Psarach z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem z ogrodu, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem podania się do dnia 12 czerwca 1893.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o tę posadę, przy której jest język wykładowy ruski, mają wnieść podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem służbowym do ck. Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Rohatyn, 28 kwietnia 1893.

---

L. 3573/pr. [2850 1—2]

Odnośnie do konkursu w nr. 104 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Boryni, z dniem 5 czerwca 1893 upływa.

We Lwowie, 29 kwietnia 1893.

---

L. 284 [2853]

Do wniesienia podań z substytucyę po śp. Janie Rawskim c. k. notaryuszu w Birczy zmarłym ustanawia się termin po dzień 10 maja 1893 roku.

C. k Izba notaryalna.

Przemyśl, 3 maja 1893

# Kuratele.

L. 4014 [2758 3—3]

Dla Wasyla Pełecha z Buániowa za marnotrawcę uznanego, ustanowiono Iwana Pełechę kuratorem.

Tarnopol, dnia 2 marca 1893.

---

L. 5842 [2868 1—3]

Kuratorem marnotrawcy Danyła Kuczabskiego z Korszyłówki w miejsce zmarłego Filipa Mondlaka ustanowiono Nikifora Mondlaka z Pieńkowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Nowesioło, 8 grudnia 1892.

---

# Wyroki prasowe.

L. 8216 [2878]

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie ogłasza, że treść artykułów umieszczonych w ulotnem piśmie pod tytułem „Pierwszy maja" 1893 nakładem redakcyi Nowego Robotnika we Lwowie i Naprzodu w Krakowie, z drukarni Z. Golloba we Lwowie pod napisem: 1) „Prawa polityczne", 2) Stanowisko burżuazyi w obec 1 maja"; 3) „Stare grzechy", 4) „Stuletnia rocznica święta 1 maja", 5) Petrolejarze", zawierają znamiona czynów karygodnych a mianowicie: artykuł ad 1) zbrodni z §. 65 i występku z §. 302 uk., ad 2) występku z §. 302 uk., ad 3) występku z §§. 302 i 305 uk., ad 4) i 5) występku z §. 305 uk., że przeto jest usprawiedliwioną zarządzona przez c. k. Prokuratorę Państwa konfiskata tego pisma.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze rozpowszechnianie tego pisma, a nakład onegoż ma być zniszczony.

C. k. Sąd krajowy karny.

Lwów, dnia 1 maja 1893.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 7577 [2840 2—3]

Zawiadamia się wychodźcę do Ameryki Herscha Mandla, że celem doręczenia uchwały z dnia 12 stycznia 1893 l. 7577 mocą której na rzecz Skarbu Państwa dla grzywny w kwocie 94 zł. 08 ct. wa. i ukróconego podatku w kwocie 11 zł. 76 ct. wa. zpn. egzekucyjnego prawa zastawu na realności wyk. hip. l. 33 i 34 ks. gr. gminy Jawornik objętych, egzekucyjnego prawa zastawu dozwolono, c. k. notaryusz Seweryn Żukowski z Bukowska kuratorem ad actum ustanowiony został.

C. k Sąd powiatowy.

Bukowsko, 12 stycznia 1893.

---

L. 7601 [2851 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę z Pielów Walkowiczową, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Birnbacha przeciwko niej o 17 zł. 50 ct. zpn. został dla niej ustanowionym kuratorem p. Karol Rampolt, zastępca c. k. notaryusza w Sokołowie, któremu rezolucyę z dnia 15 stycznia 1893 l. 7601 dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu na karcie ciężarów wykazu 97 ks. gr. gm. kat. Sokołów doręczono.

Sokołów, 15 stycznia 1893.

---

L. 16008 [2852 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 kwietnia 1893 do l. 16008 wniósł Abraham Wohlman przeciw Piotrowi Schreiber prośbę o przyznanie własności i wydanie kwoty 195 zł. zpn. z książeczki samborskiej kasy oszczędności l. 5563 na kwotę 497 zł. 50 ct. opiewającej na rzecz Barbary Prottung w depozycie c. k. sądu powiatowego m. del. w Samborze do l. 9001/879 Jour. art. 398/83 złożonej i że prośbie tej uchwałą z dnia 22 kwietnia 1893 l. 16008 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Barbary Prottung nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Ferdynand Kwiatkowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kosiński mianowany.

Wzywa się zatem Barbarę Prottung, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama so bie przypisze.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1893.

---

L. 5841 [2725 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Antoniego Halbig, jakoteż jego spadkobierców, również z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Berisch Lindenbaum wniósł przeciw nim pozew de praes 7 kwietnia 1893 l. 5841 o oznanie prawa zastawu dla kwoty 177 zł. a. w. z pn. w stanie biernym lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych, za zgasłe i wykreślenie takowego i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Smutny, z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1893.

---

Zl. 1828 [2760 2—3]

Dem Johann Baber, dessen Wohnort unbekannt sei, wird hiemit kundgegeben, dass dieser Gericht über Einschreiten der Karoline Gottfried auf Grund des Kaufvertrages de dato Kulików 17 März 1892 die Intabulirung des Eigenthumsrechtes auf die in der Liegenschaftseinlage nr. 1 der Grundbuchs gemeinde Zełdec bis nunzu seinen Gunsten eingetragenen Wirtschaft für die Käuferin Karoline Gottfried bewilliget hat und hass zu seiner Vertretung Ferdinand Kopf aus Theodorfshof bestellt worden ist, welchem der bezügliche für den Abwesenden bestimmte Tabularbescheid vom 25 Mai 1892 nr. 2041 unter einem zugestellt wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Kulików, am 21 März 1893

---

L. 1608 [2756 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach na prośbę Anny Zającowej ogłasza, że Anna Dzieża, córka Michała i Rozalii Dzieżów, urodzona w Górnej wsi na dniu 18 marca 1842 roku, mając około 10 lat wieku, a więc około roku 1852 w czasie panującego w Górnej wsi wielkiego głodu wybrała się do Krakowa i od tego czasu, aż dotąd t. j. od przeszło 40 lat wszelkie ślady po niej zniknęły tak, że przez cały ten czas nie było i niema o niej żadnej wiadomości.

Wzywamy zatem wszystkich, którzy o życiu i miejscu zamieszkania zaginionej Anny Dzieża jakąkolwiek wiadomość mieć mogą, aby o niej albo podpisanemu Sądowi, albo ustanowionemu dla niej kuratorowi dr. Adelmanowi w Myślenicach w ciągu roku, a to najdalej do 1 czerwca 1894 roku donieśli.

Wadowice, 25 marca 1893.

---

L. 5489 [2777 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jędrzeja Patkiewicza, że Józef Acedański wniósł przeciw niemu pozew de praes. 29 marca 1893 l. 5489 i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Freyberger z zastępstwem adw. dr. Gansa w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileże wrazie przeciwnym skutki za niedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 31 marca 1893.

---

L 5780 [2780 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Andrzeja, Ewę i Teofilę Gończakowskich, względnie tychże spadkobierców i prawonabywców, że Gerszon i Margulie małż. Rosenberg i Ruchla Brater wytoczyli przeciwko nim pod dniem 25 maja 1892 do l. 5780 pozew o uznanie własności do pb. 154/2 i pgr. 1702/2 w Busku położonych i że w tej sprawie dla nich kuratorem p. Jan Szumpeter c. k. notaryusz w Busku ustanowionym został.

Wzywa się więc ich, by o swem miejscu pobytu sądowi tutejszemu donieśli, lub by innego zastępcę wskazali, inaczej rozprawa z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Busk, dnia 20 czerwca 1892.

---

L. 3515 [2821 3—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Wadowicach ustanawia dla Kaspra Łabaja ze Spytkowic z miejsca pobytu dotychczas nieznanego z powodu skargi Ferdynanda Münza l. 350 przeciw niemu o płatę 5 zł. 2 ct. zpn. kuratorem adw. dr. Iwańskiego, a zarazem wzywa Kaspra Łabaja do rozprawy drobiazgowej na dzień 26 maja 1893 o 9 rano przez edykta i poleca mu, by albo osobiście stanął pod rygorem prawa, lub kuratorowi, ewentualnie innemu pełnomocnikowi udzielił informacyi.

Wadowice, 24 kwietnia 1893.

---

L. 4141 [2726 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że na prośbę komitetu cerkiewnego w Spryni, wdraża amortyzacyę zaginionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora nr. 15156 na imię komitetu cerkiewnego w Spryni wystawionej i na kwoty wkładkowe 15 zł, 17 zł. i 12 zł. czyli razem 44 zł. opiewającej i wzywa posiadacza tejże, by takową w przeciągu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowaną zostanie.

Sambor, 28 marca 1893.

---

L. 2762 [2754 3—3]

C. k. Sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Marceli Stelczyk w sprawie Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowy przeciwko niej, o własność połowy z 1/6 części dóbr Rybie stare, Szyk I., Szyk II. whl. 673, 670 i 671 objętych w miejsce zmarłego adw. dr. Olszewskiego kuratorem ad actum adw. dr. Chlebowskiego i zawiadamia ją o tem z wezwaniem, aby temu kuratorowi informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Nowy Sącz, dnia 15 kwietnia 1893.

---

L. 3175 [270]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza niniejszem, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra handlowe wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że:

1) na podstawie statutu z 7 lutego 1893.

2) zawiązało się stowarzyszenie z siedzibą w Sołotwinie pod firmą: „Sołotwinaer Sparr et Creditverein registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung"

3) którego przedmiotem jest prowadzenie interesu bankowego w celu dostarczenia wyłącznie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w tychże interesach kupieckich, tudzież sposobności do usuktyfikowania zaoszczędzonych kapitałów,

4) że czas trwania jest nieograniczony,

5) że dyrekcyę stanowią panowie: Abraham Kriegel jako kierujący dyrektor, Feibisz Taubmann jako zastępca kierującego dyrektora i Samuel Juran jako rewident, wszyscy w Sołotwinie zamieszkali, którzy we wszelkich ich zakresowi poruczonych sprawach większością głosów decydują a reprezentowane przez nich na zewnątrz stowarzyszenie dla zobowiązań w ten sposób podpisywać mają, że pod stampilią stowarzyszenia kierujący dyrektor Abraham Kriegel i rewident Samuel Juran i zastępca dyrektora Feibisz Taubmann umieszczą ich własnoręczne podpis,

6) że wszelkie ogłoszenia stowarzyszenia umieszczone będą w czasopiśmie gazecie lwowskiej i plakatami w mieście Sołotwina,

7) że za zobowiązania stowarzyszenia odpowiada każdy członek tegoż stowarzyszenia nie tylko subskrybowanym udziałem, ale nadto pięćkrotną kwotą tego udziału w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 l. 70 Dz. u. p.

Stanisławów, 8 marca 1893.

---

L. 2969 [2727 1—3]

C. k. Sąd obwodowy powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Dawida Traunera, że na prośbę Izraela Klein i Bruchy Klein tusąd. uchwałą z 12 grudnia 1890 l. [illegible] na extabulacyę prawa zastawu dla sumy 150 zł. w. a. zpn. ze stanu biernego realności Majera i Etli Stiftel własnej, wyk. hip. l. 385 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej, na rzecz Abrahama Dawida Traunera zaintabulowanego zezwolono i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Lorschowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Stanisławów, 1 kwietnia 1893.

---

L. 5024 [2793 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę, Izrael Aszkanazy, handel towarów korzennych w Tarnopolu.

Tarnopol. 31 marca 1893.

---

L. 2425 [2775 1—3]

C. k Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, oznajmnia, że w rejestrze dla firm pojedynczych przy firmie: „M. H. Reich" w Dukli, wpisano ustanowienie Toni Reich, prokurzystką tej firmy.

Jasło, 22 kwietnia 1893.

---

L. 5494 [2791 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Atlasa, że pozew pisemny Jadwigi Julii Wandy trojga imion z książąt Lubomirskich księżnej de Ligne przeciw niemu o uznanie, że prawo czteroletniej dzierżawy z pn, na karcie C) poz. 4 majętności na rzecz jego zaintabulowane zgasło i że ma być wykreślone, uchwałą z dnia 15 kwietnia 1893 l. 5494 ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Jonasowi Mantlowi doręczony został.

Wzywa się zatem nieznanego z miejsca zamieszkania i pobytu Jakóba Atlasa, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 15 kwietnia 1893.

---

L. 2424 [2774 1—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy: „M. H. Reich", której używa Mojżesz Herman Reich, jako właściciel handlu komisowego naftą z siedzibą w Dukli.

Jasło, 22 kwietnia 1893.

L. 640 [2809 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niniejszem nieznanych z miejsca pobytu Jana i Maryanny Andres, że celem doręczenia ts. uchwały tabularnej z 30 sierpnia 1892 l. 8061, mocą której prawo własności do ciała hip. 966 gminy kat. Zborów, na rzecz Hryńka Baszuckiego zaintabulowane zostało. Kuratorem ad acta adw. dr. Kiniawer ustanowiony został, z poleceniem, by temuż kuratorowi środków do obrony praw swych dostarczyli, lub innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej skutek zaniedbania tego sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 26 stycznia 1893.

L. 9568 [2797 1—3]

Ogłasza się, że do spadku po zmarłej 25 grudnia 1886 bez pozostawienia testamentu Katarzynie Mally 2o Literak powołany jest z ustawy Karol Mally, którego miejsce pobytu jest nieznane.

Wzywa się przeto Karola Mallego, aby w przeciągu roku oddnia dzisiejszego oświadczył się w tut. sądzie, czyli spadek przyjmuje, gdyż w razie nie zgłoszenia się w sądzie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem nieobecnego zostanie przeprowadzoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 10 października 1892.

L. 6530 [2817 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia kred. komercyalnego w Peczeniżynie przeciw Leokadyi Sejk pto 250 zł. a. w. ustanowił kuratorem dla pozwanej, z miejsca pobytu niewiadomej Leokadyi Sejk adw. p. dr. Schustera z substytucyą adw. p. dr. Kraśnickiego i doręczył nakaz zapłaty z dnia 22 kwietnia 1893 l. 6171 dla Leokadyi Sejk przeznaczony do rąk kuratora adw. dr. Schustera.

W Kołomyi, dnia 29 kwietnia 1893.

L. 6286 [2819 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Herscha Sperbera i Majera Kleinera, że na prośbę Berla Wattenberga wydano przeciw nim dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 zł. a. w. z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi [illegible] adwokatowi dr. Kwiatkowskiemu, z zastępstwem [illegible] adwokata dr. Eliasza Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 26 kwietnia 1893.

L. 2098 [2848 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia Ludwika Rotha mieszkającego na Szlązku Pruskim, że przeciw niemu wniósł Eliasz Hirsch Friedman pozew o zapłacenie 238·06 marek, który do rozprawy na dzień 15 czerwca 1893 zadekretowano, dla pozwanego zaś Ludwika Rotha, kuratora w osobie adw. p. dr. Feliksa Borzewskiego w Wieliczce ustanowiono.

Wieliczka, dnia 11 kwietnia 1893.

L. 2976 [2818 1—3]

Ze strony c. k. Sądu obwodowego jako handlowego w Stanisławowie ogłasza się niniejszem, że równocześnie polecamy prowadzącemu rejestra dla stowarzyszeń wpisanie przy firmie „komercyalny zakład kredytowy w Stanisławowie“, że na walnem zgromadzeniu, dnia 16 lutego 1893 w Stanisławowie odbytem, wybrano dyrektorami panów: Filipa Goldenberga, Abrahama Horowitza, Szajego Kreisel i Majera Mayer w Stanisławowie zamieszkałych.

Stanisławów, dnia 5 kwietnia 1893.

L. 630 [2827 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 lutego 1891 l. 985 wsprawie Paraski Ziałyk o wpis prawa własności do 1/10 części parceli gruntowej l. kat. 1305 w Zahoczewiu położonej, Kaski Kotyk współwłasnej, dla niewiadomej z miejsca pobytu Kaski Kotyk, kuratorem p. Ludwika Riedla z Baligrodu.

O czem się Kaśkę Kotyk celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 29 stycznia 1893.

L. 861 [2736 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Taćkę Karpij, córkę Hrycia, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 6 czerwca 1889 l. 1295 ustanowiono dlań kuratorem Dmytra Sawczuka z Kontów.

Olesko, dnia 14 lutego 1891.

L. 3758 [2743 1—3]

C k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu awiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Maloka, iż w sprawie tabularnej Izraela Spirna o intabulacyę prawa własności co do posiadłości lwb. 106 gm. Domacyny ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dr. Rebena adwokata w Tarnobrzegu, któremu rezolucya w dniu 31 lipca 1892 l. 9533 doręczoną została i dalsze rezolucye w tej sprawie doręczone będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 17 marca 1893.

L. 2907 [2828 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ustanawia na prośbę egzekwenta Izraela Rappaporta z dnia 19 listopada 1892 l. 10040 dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Winnickiej w sprawie egzekucyjnej Izraela Rappaporta przeciw niej o 3000 zł. z pn., kuratorem c. k. notaryusza w Chodorowie dr. Władysława Pasławskiego, któremu przeznaczone dla egzekutki Maryi Winnickiej uchwały tusądowe z dnia 20-go marca 1892 l. 2178, z dnia 16 sierpnia 1892 l. 6895 i z dnia 30 stycznia 1893 l. 10040 się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Winnicką, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi oznajmiła, gdyż inaczej sama sobie wyniknąć mogące złe skutki przypisać będzie musiała.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, dnia 27 marca 1893.

L. 1443 [2753 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Antoninę Czamarską, iż na dniu 15 lutego 1893 l. 1443 wniosła przeciwko niej Racela Reibscheid do tut. sądu pozew do postępowania pisemnego o uznanie pretensyi pozwanej w kwocie 99 zł. 75 ct. a. w. zpn., 367 zł. 50 ct. w. a. z pn. i 315 zł. a. w. z pn w tabeli płatniczej z dnia 6 czerwca 1874 l. 2668 na cenę kupna dóbr Bukowiec jako niewykazane przekazanych za zadawnione, a zatrzymanego na onych. zabezpieczenie z ceny kupna dóbr Bukowiec funduszu w sumie 1564 zł. 50 ct. w. a. z pn. za wolno rozporządzalny.

Ustanawiając dla Antoniny Czamarskiej, kuratorem adw. dr. Wąsikiewicza z substytucyą adw. dr. Schornsteina, z których pierwszemu wpomniany pozew celem wniesienia obrony na piśmie w terminie dni 90 udzielono, wzywa się Antoninę Czamarską, aby ustanowionemu [illegible] kuratorowi dostarczyła środków obrony, lub innego swego zastępcę sądowi wskazała, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki samej sobie przypisać będzie musiała.

Nowy Sącz, dnia 25 lutego 1893.

L. 2876 [2847 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia w sprawie Filipa Sałtacza przeciw Isakowi Leibie Jungowi o zniesienie egzekucyi dla pozwanego przebywającego w Romunii, kuratorem Eliasza Ritsera z Tłumacza i doręczył mu pozew de pr. 30 listopada 1892 l. 11905, z terminem do rozprawy sumarycznej na 13 czerwca 1893 9 godzinę rano.

Wzywa się zatem Isaka Leibę Junga, aby praw swoich bronił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tłumacz, 8 kwietnia 1893.

L. 9813 [2844 1 3]

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, iż dnia 6 grudnia 1885 zmarł w Rawie bez pozostawienia ostatniej woli Srul Grob.

Gdy miejsca pobytu powołanego do spadku syna tegoż Abrahama Izaaka Groba sądowi znanem nie jest, przeto wzywa się go, aby do roku od dnia dzisiejszego, w sądzie się zgłosił i deklaracye do spadku wniósł gdyż inaczej pertraktacya do spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem dlań ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 30 października 1892.

L. 12494 [2843 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ustanawia p. Jana, Mańkowskiego koncypienta notaryalnego z Lubaczowa, kuratorem dla nieznanej z obecnego miejsca pobytu Estery Wachsman, w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 30 sierpnia 1890 l. 6070, wzywając takową, aby kuratorowi środki obrony podała.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1892.

L. 825 [2708 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie, zawiadamia z miejsca pobytu Wojciecha Kłuska, że w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Józefowi Kłuskowi, Wojciechowi Kłuskowi i Janowi Szczęborowi z Lubczy, o 145 zł. 78 ct. z pn., na prośbę rzeczonej kasy z dnia 24 czerwca 1891 dozwolono tut. sąd. rezolucyą do l. 4271 egzekucyjnego oszacowania realności dłużników własnych, a także i jego realności lwb. 39 ks. gr. gm. Lubcza objętej i oszacowanie to, pod dniem 29 sierpnia 1891 przeprowadzono i tutejszo-sądową rezolucyą do l. 6239 do tutejszo-sądowej wiadomości przyjęto i że dla niego ustanowiono adw. dr. Kondzielskiego w Pilźnie kuratorem ad actum, któremu powyższe tutejszo-sądowe rezolucye dla niego przeznaczone, doręczono i wzywa go, by kuratorowi temu informacyi do swej obrony udzielił, lub też innego obrońcę swych praw sobie obrał i o nim sąd tutejszy zawiadomił, inaczej możliwe złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 28 lutego 1892.

Zl. 3168 [2826 1—3]

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Borszczów, wird in Einleitung des vom Lewi Zoller angesuchten Amortisirungsverfahrens allen denjenigen, welche zwei, vom Bankgeschäftsinhaber in Brünn, Eduard Urban ausgestellte Bezugsscheine und zwar Nr. 25347 über ein 3 Prc. österr. Bodencreditlos Serie 3756 Nr. 93, ferner Nr. 29625 über ein 3 Prc. Serbenlos Serie 5835 Nr. 44, die in Verlust gerathen sein sollten, in den Händen haben dürften, aufgetragen, dass sie diese Urkunden binnen einer Frist von einem Jahre, 6 Wochen, 3 Tage vom Tage der dritten Einschaltung des Ediktes im ämtlichen Zeitungsblatte, so gewiss Vorbringen sollen, als sonst dieselben für nichtig gehalten werden und der Aussteller darauf ihnen Rede und Antwort zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Borszczów, den 31 März 1893.

L. 1841 [2830 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wawrzyńca Dobka, że Józef Dobek wniósł przeciwko niemu i innym pozew de praes 3 sierpnia 1893 l. 8470 o zaintabulowanie powoda za właściciela realności wh. 212 w Pstrągowy, że dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Strosowskiego ustanowiono i wyznaczono termin do obrony na dzień 26 czerwca 1893.

Poleca się zatem Wawrzyńcowi Dobkowi, ażeby albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił, lub też innego zastępcę sobie wybrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł.

Ropczyce, 13 marca 1893.

L. 17116 [2882]

W skutek polecenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z [illegible] marca 1893 l. 15939 podaje się do publicznej wiadomości, że według doniesienia międzynarodowego bióra związku pocztowego dozwolonym jest na nowo dowóz pakietów pocztowych do Portugalii (włącznie z Madeirą) a to przez Hamburg.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1893.

L. 21241 [2882]

Wedle zawiadomienia biura międzynarodowego, związku pocztowego została ces. niem ajencya pocztowa w Tientsinie (Chiny) upoważnioną do wymiany zwykłych międzynarodowych przekazów pocztowych pod tymi samymi warunkami, jak ces. niem. ajencya pocztowa w Shanghai (Chiny).

Lwów, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 458 [2854]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż wpisał do rejestru dla spółek rozwiązanie się spółki komandytowej dla wydobywania nafty i prowadzenia destylarni nafty pod firmą S. Szczepanowski i spółka (po niemiecku S. Szczepanowski & Comp) z siedzibą w Peczeniżynie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

W Kołomyi, 21 stycznia 1893.

L. 3188 [2800 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Cyzera z Dobczyc, że wskutek skargi Izaka Klingera przeciw niemu pcto 143 zł. 10 ct. w. a. zostaje termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 czerwca 1893 o 9 rano wyznaczony, na który pozwany do rąk ustanowionego kuratora tut. c. k. notaryusza p. Bruno Rogalskiego wezwany zostaje.

Zarazem wzywa się Mojżesza Cyzera, aby przed tym terminem pomienionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył, lub osobiście się jawił, inaczejby skutki swego zaniedbania sobie przypisać musiał.

Dobczyce, 30 kwietnia 1893.

L. 15632 [2877]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowiu ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmę: „Dzierżawa młyna parowego w Zużelu, Majer Abgott i Abraham Dawid Falk“ wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1) iż jawnymi spólnikami tej firmy są Majer Abgott kupiec w Sokalu i Abraham Dawid Falk, właściciel realności w Bełzie zamieszkały;

2) że spółka ta ma swoją siedzibę w Zużelu;

3) że spółka ta rozpoczęła czynności swoje od roku 1891 i

4) że spólnicy podpisywać będą firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy: „Dzierżawa młyna parowego w Zużelu“ podpisywać będą wspólnie swe pełne podpisy Majer Abgott i Abraham Dawid Falk.

We Lwowie, dnia 8 kwietnia 1893.

L. 2740 [2837]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 1 kwietnia 1893 l. 2108 wpisano 13 kwietnia 1893 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Sara Klahr“, dla przedsiębiorstwa wyrębu lasu i handlu drzewem w Grabowej, której dzierżycielka Sara Klahr w Brodach zamieszkała.

Złoczów, 22 kwietnia 1893.

L. 5616 [2860]

O. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Pinkas Butterfass, handel jajami w Tarnopolu“, z tem, że firmę tą Marya Butterfass jako ustanowiona prokurzystka w ten sposób podpisywać będzie, że pod firmą swoje własnoręczne imię i nazwisko z dodatkiem per prokura umieszczać będzie.

Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 10760 [2816 1—3]

Jasielski Sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dąbrowskiego z Dembowca, iż wyzna zając do uregulowania stanu hipotecznego posiadłości lwh. 277 ks. gr. gm. Dembowiec. termin na dzień 30 czerwca 1893 w sądzie ustanowił dla niego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Steinhausa w Jaśle.

Rzeczą zatem jest jego stawić się na tym terminie osobiście lub przez pełnomocnika, ewentualnie udzielić kuratorowi potrzebnych informacyi, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać musi.

Jasło, dnia 9 grudnia 1892.

L 3583 [2864 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Dominika Zdybka, że Piotr Knurek pod dniem 22 marca 1893 do l. 3583 wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 30 zł., na który termin na dzień 5 lipca 1893 o godz. 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono, a dla niego kuratora adw. dra Festenburga ustanowiono.

W skutek tego wzywa się Dominika Zdybka, aby środki ku jego obronie służące kuratorowi swemu wskazał lub też innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Brzozów, dnia 31 marca 1893.

# Licytacye.

L. 1127 [2873 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Brennera w kwocie 12 zł. 49 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 250 w Borku nowym położonej, lwh. 356 ks. gł. gminy katastr. Borek nowy objętej, na imię Walentego Rybki zaintabulowanej w dniach 3 czerwca 1893 i 3 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 140 zł.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 marca 1893.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 2654 [2836]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 27 marca 1893 l. 2044 wpisano dnia 7 kwietnia 1893 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie Goldlust & Co. w Brodach, że właściciele tej firmy udzielili prokurę Ottowi Heilpern we Wiedniu.

Złoczów, 22 kwietnia 1893.

L. 1514 [2858 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wdraża, niniejszem co do weksłu Izakowi Leibie Gottesmann jako prawonabywcy Józefa Kerna zaginionego, z daty Nadwórna, 13 czerwca 1887 na 150 zł. opiewającego 13 października 1887 płatnego, przez Józefa Kern wystawionego, przez Berla Kaphana do zapłaty przyjętego, postępowanie amortyzacyjne i wzywa posiadacza tego weksla, by takowy w przeciągu dni 45 tem pewniej w tutejszym sądzie przedłożył, ile że w przeciwnym razie weksel ten po upływie tego terminu jako nieważny uznany zostanie.

Stanisławów, 15 marca 1893.

L 3394 [2729 3 3]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Füsskinda, recte Füssmana Lanera, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 30 listopada 1892 l. 15177, którą dozwolono na wpis prawa własności do 3/5 części ciała hipotecznego wyk. hip l. 464 ks. gr. gm. Humniska objętego, parcela 322 zawierającego, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Festenburga z Brzozowa i temuż kuratorowi rzeczoną uchwałę doręczono

Brzozów, dnia 22 marca 1893.

---

L. 834 [2795 2 - 3]

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Michała Bryłę, że uchwałę dozwalającą na rzecz Julii Piechowicz intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 12 zł. w. a. zpn. w stanie biernym należącego doń ciała hip. whl. l. 27 w Wolicy ustanowionemu dlań kuratorowi Hryciowi Semańczykowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 30 marca 1893

# Doniesienia prywatne.



# Konkurs.

Przy zakładach górniczych i hutniczych JW. Andrzeja hr. Potockiego w Sierszy są do obsadzenia posady asystenta górniczego z płacą 700 zł., i inżyniera górniczego z płacą 1000 zł. z dodatkiem do obu posad wolnego pomieszkania, opału i światła. Wymaga się ukończenia studyów akademii górniczej i świadectwa fizycznego uzdolnienia, a nadto co do posady inżyniera, dłuższej praktyki w znaczniejszej kopalni.

Kandydaci stanu wolnego wnosić mogą udokumentowane podania po koniec maja pod adresem: **Administracya dóbr JW. hr. Potockich w Krzeszowicach, Galicya.** 710

# Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu w Krakowie.

## Miesiąc Kwiecień 1893.

### I. Zapasy i obrót.

| Produktów | krajowych: Zapas dnia pierwszego | krajowych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego | krajowych: Wydano od pierwszego do ostatniego | krajowych: Zapas dnia ostatniego | zagranicznych: Zapas dnia pierwszego | zagranicznych: Przyjęto od pierwszego do ostatniego | zagranicznych: Wydano od pierwszego do ostatniego | zagranicznych: Zapas dnia ostatniego |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrów a 100 prc. | | | | | | | |
| Pszenicy | 2736.05 | 348·65 | 565·10 | 2519 60 | 935·89 | 162 73 | 248·91 | 849·71 |
| Żyta | 1667·71 | 247·55 | 249·06 | 1666·20 | 1108·04 | — | — | 1108·04 |
| Jęczmienia | 1374·33 | — | 620·6 | 753·67 | 964·57 | 840·44 | 705.65 | 1099·36 |
| Owsa | 617 90 | 158 16 | 411·13 | 364 93 | 177 61 | — | — | 177 61 |
| Grochu | 1740·63 | — | 315·89 | 1424·74 | 515·28 | 100·39 | — | 615·67 |
| Bobu i fasoli | 1047·63 | 16·81 | 245·70 | 818·74 | 454·80 | 111·42 | 101·13 | 465·09 |
| Rzepaku | 995·49 | — | 594·95 | 400 54 | — | — | — | — |
| Wyki | 309·41 | — | 141·47 | 167·94 | 375·35 | 312·45 | 206·77 | 481 03 |
| Kukurydzy | 66·37 | — | — | 66 37 | 110·68 | — | 55 38 | 55·30 |
| Łubinu | 239·31 | 10·05 | 150·73 | 98.63 | — | — | — | — |
| Prosa | 202 03 | — | — | 202·03 | — | — | — | — |
| Siem. lnianego | 14·29 | — | — | 14·29 | — | — | — | — |
| | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Różnych | 39·05 | — | 32·35 | 6 70 | 63·67 | 200·00 | 178·05 | 85·62 |
| Ogółem | 11050 20 | 781·22 | 3327·04 | 8504·38 | 4705·89 | 1727·43 | 1495·89 | 4937·43 |
| Ubezp. wartość zł. | 81940 | 5771 | 25311 | 62400 | 34391 | 11797 | 13393 | 32795 |
| Spirytusu | bez obrotu | | | | | | | |
| Ubezp. wartość zł. | | | | | | | | |

### II. Stan i obrót poświadczeń składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów.

| Na produkta | Stan dnia pierwszego | Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego | Ściągnięto od pierwszego do ostatniego | Stan dnia ostatniego | Stan dnia pierwszego | Wydano względnie przeniesiono od pierwszego do ostatniego | Ściągnięto od pierwszego do ostatniego | Stan dnia ostatniego |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Zboże:** | | | | | | | | |
| Poświadczeń składowych sztuk | 3 | — | 1 | 2 | 2 | — | 1 | 1 |
| Ubezp. wartość zł. | 2365 | | 575 | 1790 | 2345 | — | 1120 | 1225 |
| Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Ubezp. wartość zł. | — | — | — | — | — | — | — | — |
| Kwota zaliczona zł. | 900 | — | — | 900 | — | — | — | — |
| **Spirytus:** | | | | | | | | |
| Poświadczeń składowych sztuk | bez obrotu | | | | | | | |
| Ubezp. wartość zł. | | | | | | | | |
| Oddzielnie przeniesionych warrantów sztuk | | | | | | | | |
| Ubezp. wartość zł, | | | | | | | | |
| Kwota zaliczona zł. | | | | | | | | |

708

**Krajowy Skład Publiczny w Krakowie.**

# K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

706

# Verlosung

## der Actien und der 4% Prioritäts-Obligationen am 1 Mai 1893.

Bei der laut Notariats-Protokoll am heutigen Tage stattgefundenen Verlosung unserer Actien und 4 prc Prioritäts-Obligationen wurden nachfolgende Numern gezogen, und zwar:

## Actien:

Nr. 13880 16815 24277 28830 29498 37469 67056 67083 73400 75712 95716 97556 99781 100216 103629 106163 121022 131209 133444 134634. Zusammen 20 Stück.

## 4prc. Prioritäts-Obligationen, steuerpflichtige.

Nr. 301—310 1321—1330 3051—3055 4441—4450 6921—6930 6991—7000 7261—7270 12071—12080 17781—17790 30761—3077 31671—31680 32661—32670 32971—32980 33901—33910 36641—36650 38481—38490 39041—39050 39781—39790 40241—40250 47001—47010 47071—47080. Zusammen 205 Stück.

## 4prc. Prioritäts-Obligatienen, steuerfreie.

Nr. 53481—53490 55691—55700 63741—63750 68371—68380 70281—70290 71961—71970 72681—90 73361—73370 75051—75060 79351—79360 85161—85170 91501—91510 92131—92140 94761—94770 98601—98610 99171—99180 103071—103080 105031—105040 106651—106660 107141—107150 108451—108453 109451—109460 112971—112980 115181—115190 115221—115230 116611 16620 117901—117910 118291—118300 120421—120430 122001—122010 122491—122500 128861—128870 132591—132600 132971—132980 134111—134120 135931—135940 136941—136950 137091—137100 140981—140990 141841—141850 143761—143770 146771—146780 150371—15038 153301—153310 155631—155640 157461—157470 167371—167380 167931—167940 168156—168160. Zusammen 478 Stück.

Die Bezitzer dieser gezogenen 20 Actien und 683 Obligationen erhalten vom 1 November d. J. angefangen das Nominalcapital, d. i. für je Eine Actie den Betrag von Zweihundert Gulden ö. W. Silber (200 fl) und für je Eine Prioritäts-Obligation Dreihundert Gulden ö W. Silber (300 fl) nebst den bis 31. October d. J. laufenden Zinsen gegen Einziehung der betreffenden Titres sammt sämmtlichen nich fälligen Coupons und dem Talon bei der K. K. priv. österr. Länderbank in Wien ausbezahlt.

Allfällig fehlende Coupons werden vom Capitalbetrage in Abzug gebracht Für die verlosten Actien werden zugleich im Sinne der Statuten besondere, auf den Ueberbringer lautende Genussscheine vorabfolgt.

## Restanten aus den früheren Verlosungen:

Verlost am 1 Mai 1888: Actien-Nr. 100609 108005 110812.
Verlost am 1 Mai 1889: Actien-Nr. 10568.
Prioritäten I. Emission: Nr. 4599 4600.
Prioritäten II. Emission: Nr. 102272—102276 131576.
Verlost am 1 Mai 1890: Actien-Nr 23053 48646 72361 87264 93365 106365 1.4158.
Prioritäten I. Emission: Nr. 13235—13237.
Prioritäten II. Emission: Nr. 136112 144973—144976 149371—149372 168153—168155.
Verlost am 1 Mai 1891: Actien-Nr. 73095 100546 132843.
Prioritäten I. Emission: Nr. 11151—11160.
Prioritäten II. Emission: Nr. 60511—60517 66791—66800 138027—138028 148121—148129 161872 165583—166587.
Verlost am 1 Mai 1892: Actien-Nr. 7451 41736 54249 80787 97911.
Prioritäten I. Emission: Nr. 15227 39515 44031—44033.
Prioritäten II. Emission: Nr. 55643 55650 62581—62584 67036 67037 67039 67646—67650 75552—75560 76842 99023 99024 99027—99030 110321—110328 110330 126302 126303 135986 140971 148792—148798 153271—153280 153624.

**Der Verwaltungsrath.**

Wien, am 1 Mai 1893.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.